Nr. 76. We Lwowie, Niedziela dnia 3. Kwietnia 1881. **Rok XX.**

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:
MIEJSCOWA kwartalnie . . . . 4 złr. 50 cnt,
miesięcznie . . . . 1 „ 50 „
Z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 2 złr. — „
kwartalnie: w państwie austrjackim . . 6 „ — „
do Prus i Rzeszy niemieckiej . „ Francji . . . . „ Belgji i Szwajcarji . . . „ Włoch, Turcji i księstw Naddn. „ Serbii . . . . po 7 złr. 50 cnt.
Numer pojedynczy kosztuje 10 cnt.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
We Lwowie bióro administracji „Gazety Nar.“ plac Halicki w pałacu W. Ulanieckich. Ogłoszenia w Paryżu przyjmuje wyłącznie dla „Gaz. Narod.“ ajencja pana Adama, Rue Clément, 4 Paris, Otto Maass w Wiedniu, (Haasenstein et Vogler) nr. 10 Walfischgasse. A. Oppelik Stadt, Stubenbastei 2., Rotter et Cmp. I. Riemergasse 18 G. L., Daube et Cmp. I. Maximilianstrasse 3., w Frankfurcie nad Menem, w Hamburgu pp. Haasenstein et Vogler. Rajchman et Frendler, w Warszawie Senatorska 22.
OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cnt od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem.
Reklamy w rubryce „Nadesłane“ 20 ct. od wiersza.

Główny skład dla Galicji **najsilniejszych**
Drożdży
PRASOWANYCH
kuffnerowskich fabryk w Lundenburgu w handlu
Karola Klimowicza
we Lwowie, Wałowa 11.

Wiedeński salon mód
Mme Klein,
salon mód,
Wiedeń, II. Schöllerhof.
Najgustowniejsze i najrychlejsze wykonanie wszelkiego rodzaju toalet szczególnie wypraw ślubnych.
Paryskie modele.
1087 1 2

1000 garniturów stołów.
pozbytych będzie przez wielką od r. 1840 istniejącą fabrykę płócien i towarów bawełnianych, która zbankrutowała i musiała zgłosić konkurs, o 75% niżej ceny szacunkowej, w małych partjach.
tylko za 7 zł. 90 ct.
otrzymać można pyszny garnitur na 12 osób, który dawniej kosztował 80 złr., jak:
1 obrus stołowy duży francuz. wyrobu, wzorzysty, z frendzlami.
12 serwet tegoż gatunku.
6 ręczników najl. gatunku w paski.
6 ściereczek kuchennych.
12 piękn. batyst. chustek do nosa, z kol. szlakami, prawdz. kolor.
pyszna serwetka pod lampę, prawdz. płócienna, z kolor. krawędziami fran. haftowana, nader eleg.
2 pyszne serwetki pod lichtarze, praw. lniane z fran. frenzlami.
40 sztuk kosztują tylko **7 zł. 90 c.**
Do salonów wspaniałe garnitury rypsowe, składające się z 2 kap na łóżka i 1 obrusu stoł., w paski, z kutasami, franc. wyrób, które daw. kosztowały 35 zł., tylko za 8 zł. 50 ct.
1 para trykotowych kap kratkow. praw. franc. i 2 prześcieradła najlep. gatunku na najwięk. łóżko 7 zł. 10 ct. 1 tuz. białych serwetek stoł. 9/4 wiel. z kolor. szlakami i frendzlami tylko 7 zł. 30 ct. 1 tuz. pięknych serwetek do kawy 9/4 wielk. różnokol. tylko 6 złr. 10 ct. 1165 1—6
Za prawdziwość i piękność tych towarów poręcza się. — Zamówienia za poprzedniem nadesłaniem należytości albo też za zaliczką przyjmuje o ile zapas starczy: **Skład fabryczny towarów lnianych i bawełnianych**
J. H. Rabinowicz,
w Wiedniu, II, Malzgasse, nr. 3.

Już wyszło z druku dziełko pod tytułem
Nowy podatek gruntowy
Poradnik w sprawach reklamacyjnych, obejmujący pojaśnienie najnowszych ustaw podatkowych, wzorki reklamacyjne wraz z potrzebnemi formularzami i tabele klasyfikacyjne, ułożone według planów c. k. centralnej komisji podatkowej we Wiedniu.
Cena **50 ct.** w. a.
Zamówienia proszimy nadsyłać (najlepiej przekazem pocztowym) pod adresem: Karol Bednarski, Drukarnia Tow. imienia Szowczenki, plac Halicki, liczba 15, we Lwowie. 1806 1—?

1827 **NASIENIE** 1—8
marchwi
olbrzymiej, żółtej, nabyć można w Spółce handlowo-rolniczej w Stanisławowie, po złr. 1.20 za 1 kilo.

Pierwsza na Galicję i Bukowinę **premiowana**
zaszczycona 7 medalami fabryka
Fr. Łazarskiego,
w TARNOWIE,

poleca „Lodownie na piwo [Eiskeller]“ Lodownie nowego **wynalazku z pompą i rezerwoarem powietrznym bez rur:** spiżarki, maszyny do zamrożenia i przechowania lodów, tudzież oziębnięcia wody; wózki do wody sodowej — pipy mosiężne — tak samo wszelkie przybory dla straży ogniowych.
Cenniki ilustrowane wysyłam na żądanie franko. 1792 1—8

1161 **!Zniżone ceny!** 3—52
Kawa z Hamburga
bezpośrednio pocztą wysyłana franco w. a.

Mocco praw. arab. szlach.	5	kilo zł.	7.90
Menado wykw. gr. ziar.	5	„ „	7.90
Ceylon perłowa najwyśm.	5	„ „	6.35
Plantagen-Ceylon, kapit.	5	„ „	6.—
Ceylon ziel. wykw. mocna	5	„ „	5.50
Cuba zielona, wosk. ziar.	5	„ „	5.45
Wiedeńska mieszanka psz.	5	„ „	5.50
Złota Jawa wyśm. gr. z.	5	„ „	5.75
Złota Jawa najlepsza	5	„ „	5.50
Perłowa Mocca, pyszna	5	„ „	5.30
Jawa żółta wyśm. mocna	5	„ „	5.15
Jawa zielona wyśmienita	5	„ „	4.90
Santos zielona silna wśm.	5	„ „	4.50
Campinos wyśm. czysta	5	„ „	4.30
Herbata familijna czarna	1/2	„ „	3.—
„ „ najlepsz.	1/2	„ „	2.—

Przy wielkim odbiorze odpowiedni rabat
E. H. Schulz w Altona p. Hamburg.
Urządzony od r. 1874.

NASIONA

Groch duży Victorja	100	kilo złr.	14.50
Pszenica jara prawdziwa	100	„ „	18.—
Jęczmień belgijski browarny	100	„ „	11.—
Kukurudza Cinquantino najwcześniejsza	100	„ „	14.—
Żyto świętojańskie	100	„ „	15.—

loco LWÓW, oprócz worków,
jako też nasiona jarzyn, kwiatów. **traw, lucerny francuskiej, buraków olbrzymich pastewnych, len rygski, rzepak letni, inlanka,** i wszelkie nasiona gospodarskie i niezawodne, poleca
GŁÓWNY SKŁAD NASION
Teofila Łuckiego
we Lwowie.
Cennik główny posyła na żądanie franko. 2323 1—3

Pomade Alcaloide
pomada wynalazku śp. Piotra Mikolascha aptekarza zawiera najcenniejsze i najsłutne zniejsze ingredjencje przeciw wypadaniu włosów. Skład znajduje się
w aptece pod Gwiazdą
Piotra Mikolascha we Lwowie
cena słoika 60 ct.
1382 2—?

Ilustrowane cenniki na rok 1881,
najnowszych i poprawnych maszyn do szycia.
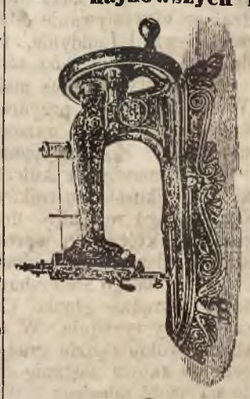
Singera ręczne i nożne, poprawne, patentowane (z wyłączeniem koła przy nawijaniu nici.) **Wilsona, Howe, Cylindrowe, Saxonia, Renania, Princess, Express.**
Czynna gwarancja 5 lat.
Raty tygodniowe 1 zł
Zamianę i specjalną naprawę. Czółenka, części składowe, igły i oliwę
poleca 1430 3—?
Józef Iwanicki
mechanik
w hotelu Żorża. we Lwowie.
Maszyny Singera z fabryki w Glasgowie w Anglji, które tak szumnie sprzedawane są za oryginalne amerykańskie, przyjmuję do przerobienia na Singera poprawne za opłatą 15 zł

FABRYKA
Woreczków papierowych
F. Zagorskiego
WE LWOWIE
ul. Jagiellońska l. 15.
poleca przy nadchodzących świętach wielkanocnych Handlom kolonialnym, Składom mącznym itp.
Woreczki papierowe
wszelkich rozmiarów zawsze w wielkim zapasie utrzymywane, po cenach hurtowych.

Kukurudzy
argielskiej do nasienia, bardzo plennej, wcześnie dojrzewającej, dostać można w Manasterku, poczta Korolówka. 1832 2—3

CUKIERNIA
i Fabryka czekolady
F. Gros i W. Strus
we Lwowie
poleca
Piękne i **dobre owoce** z południowej Francji, **Petits fours** doskonałe **ciastka** francuskie.
Prawdziwe włoskie **Vino Vermouth de Torino.**
Prawdziwy **Cognac** francuski zwyczajny.
Dla chorych **fine Champagne i Grande Champagne** niezwykłej dobroci.
Na żądanie wysyła się pocztą.
1776 2—?

Zatwardzeniu
zapobiega się i leczy przez użycie
Pigułek roślinnych CAUVAINA
Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 80 zawsze z wielkiem powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają rzucenia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający, oczyszczający krew lub sprawujący przeczyszczenie. Metody użycia w polskim języku. W Paryżu p. Behaut, rue St. Quentin 24. Wymagać należy aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach, włożonych w pudełka kartonowe nazwy na każdej pigułce znajdował się napis *Cauvain.* 1004 9—?
W Paryżu p. Behaut, Hanb. rue St. Denis. Dostać można we **Lwowie** w aptece p. **Krzyżanowskiego** obok Brygidek, p. **K. Mikolascha i Z. Zuckera,** w Krakowie w aptekach pp. J. Trauguttyńskiego i W. Redyka; w Poznaniu w apt. dr. Mankiewicza; w Brodach w apt. pp M. Kullak i Franzosa.

Śliwki,
powidła i salami
5 kilo śliwek brutto franco 2 zł.
5 kilo powideł Ia franco zł. 2.10—2.20
1 „ salami Ia zł. 1.35.
1 „ rodzynków 58 ct.
1 „ migdałów słod. zł. 1.30.
1 „ kuba kawy zł. 1.80.
Kawa w różnych gatunk. zł. 1.76—1.24.
1 sztuka śledzia holender. 6 ct.
Sardynki rosyj. Nr. 1. franco 5 kilo zł. 2.60.
„ „ Nr. 2. „ 5 „ „ 2.30.
1/4 becz. sardynek Ia w oliwie 72 ct.
1/4 „ sardynek IIa w oliwie 42 ct
1 kilo słoniny wędzonej 78 ct.
1 kilo smalcu Ia 78 ct.
Kawior faseczki po pół kilo zł. 1.45.
Karafioły świeże szt. 30 do 50 ct.
Daktyle białe kilo zł. 1.60.
Marmolada morelowa itp. kilo 2 zł.
Pomarańcze sztuka 5 do 6 ct.
Cytryny sztuka 4 do 5 ct.
Śledzie hol. marynow. faseczki po 5 kilo franco zł. 2.70.
na żądanie wysyłam cenniki korzenne i farb olejnych 1698 2—10
Tomasz Gurowicz,
VII. Königsgasse Nr. 11. Budapest.

PRAWDZIWE
PIGUŁKI MORISONA
Pa ARTHAUD MOULIN.
najlepsze ze środków oczyszczających i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach złego przymiotu, skrofulicznych, liszajach, wyrzutach skórnych i zepsuciu krwi. 1005 85—?
Skład główny w Paryżu u p Arthaud Moulin, aptekarza 30, ulica Louis le Grand, we Lwowie skład wyłączny w apt. p. Krzyżanowskiego obok Brygidek.

ASTMY 1872 1—?
katary i duszność ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA,** aptekarza, Rue de la Monnaie, 23, a Paris. 3892 Skład w głównych aptekach.

Niemka
bona młoda, znająca dobrze język francuski, może uczyć do klasy 3ciej; oprócz tego ręczne roboty. Pochodzi z dobrej familii; życzy sobie być umieszczoną w kraju lub zagranicą. Listy proszę adresować: pod liczbą 3, ulica Kościuszki, III. piętro, pod lit. **J. W.** Lwów. 2822

Zmiana pomieszkania.
Specjalista
chorób syfilitycznych
i skórnych, lekarz praktyczny Wszech Medycyny
J. Kurpiel
mieszka obecnie przy ulicy **Wałowej** l. 3, pierwsze piętro i ordynuje w powyższych słabościach jakoteż w wszelkich następstwach nadużycia młodości **gruntownie** i pod **dyskrecją,** od godziny 9tej do 12tej przed i od 2giej do 6tej popołudniu.
Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane.
Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła lekarstwa w sposób dyskrecjonalny. 1472 2—?

L. & K. Schweizerówny
PRACOWNIA
sukien damskich
Lwów, ul. Fredry, nr. 2, lub ulica Halicka, nr. 52, 1757 1—6
udały się za granicę celem zbadania najnowszych fasonów, podług których wszelkie zamówienia na suknie wykonywać będą i sprowadziły z Paryża na wiosnę nowy zapas materyj jedwabnych (czarnych i kolorowych), przeważnie zaś wielki wybór koronek, frendzli, wstążek, szarf i różnych rodzajów nowych ubrań do sukien. Dla ułatwienia zamówień na prowincje przesyłać mogą na żądanie próbki i podług oznaczonej ceny uskutecznić roboty.

Tord-Boyaux niszczący myszy, szczury, krety etc. Uznanie honor. na Wyst. Pow. 1878. W Paryżu pp. Guerard et C-ie, rue de l'Elysée des Beaux Arts, 15.—Wa Lwowie w asf. P. Mikolascha i Krzyżanowskiego.

Na sprzedaż
kamienica
pod l. 37 róg ulicy Sykstuskiej i Ossolińskich. Mający chęć nabycia może powziąć bliższe wyjaśnienia co do warunków sprzedaży w biórze Galicyjskiej kasy Zaliczkowej Rynek l. 17.
1682 1—6

RESTAURACJA i handel WIN,
istniejące od 40 lat, dawniej „ANDRESA“ obecnie syna
LUDWIKA KOHLHEPP
przy placu Dominikańskim *l. 3.*
poleca 1844 2—8
NA ŚWIĘTA:
WINA austrjackie i węgierskie na miary, litr od **52 ct.** i wyżej, tudzież na butelki wytrawne od **45 ct.** i wyżej, oraz wina styryjskie, reńskie i francuskie, prawdziwy **COGNAC** kuracyjny, **RUM bremski, ŚLIWOWICE syrmejską itd. — Kuchnia** podaje zdrowe i smaczne **obiady i kolacje** w abonamentach miesięcznych tak w restauracji jak do domu po cenach najprzystępniejszych.
Piwo ołomunieckie.

Wynaleziona w r. 1856
Massa do wania
jest nie prześcignionym w doposadzce tak z miękkiego lub nowej, a podług życzenia piękniejszy i trwały
O.T.W.
i fabrykowana
frotero-posadzki,
broci i najtańszém środkiem: jak i twardego drzewa, starej kolorowy lub bezbarwny najpołysk nadać.
O. T. Winckler, Lwów.

Całkiem świeży transport
Amerykańskich prawdziwych jabłek obieranych kompotowych, do wszelkich legomin lub kompotów, jako najlepszy i najtańszy artykuł dotychczas znany 1 kgr. po złr. 1.30. 2330 1—3
Wyśmienitą prawdziwą bryndzę węgierską 1 kgr. po 80 ct.
Świece prawdz. stear. 1 ft. w. w.=560 gr. 58 ct., 1 kgr.=500 gr. 52 ct.
Pieczywo, Suchary dla psów z ekstraktów mięsnych się składające, jako najlepszy i najpożywniejszy pokarm dla wszystkich zwierząt domowych, 1 kgr. w tabliczkach po 24 ct, — poleca Handel hurtowny
O. T. WINCKLERA, Lwów, Dom Narodny.

Fabryka gipsu w Szczercu.
Donoszę niniejszem, że wyrabiam
GIPS w trzech gatunkach
a to:
I. Zupełnie miałki na figury i sztukaterje,
II. Zwyczajny gips murarski,
III. Gips nawozowy.
Wszystkie gatunki są w najlepszych jakościach i po cenach najtańszych. Wysyłki do wszystkich stacji kolejowych za zaliczeniem. Za worki liczę po 20 ct., które mieszczą w sobie 100 kil.
Zastępcą moim we LWOWIE jest p. Sacher Luft, ul. Rzeźnicka l. 14.
1855 1—5 ***Eliasz Luft.***

Powozy wszelkiego rodzaju
po każdej cenie według wyboru,
tak najelegantszego, jakoteż pojedynczo gustownego, jednakże tylko **najtrwalszego wykończenia,** poleca w Galicji z najlepszej strony znana,
starą sławę mająca, nadworna fabryka powozów
Schustala & Comp
w Nesselsdorf na Morawii,
we Wiedniu, Kolowartring Nr. 8, w Pradze Zeltnergasse Nr. 7., także Tischlergasse Nr. 8.
Ilustrowane cenniki gratis. 1763 2—12

Świece woskowe kościelne
PASCHAŁY, 1359 1—8
po 4, 5, 6, 8 i 10 funtów wiedeńskich,
białe i malowane,
są do nabycia z własnej fabryki w handlu
Fryderyka Schubutha we Lwowie.

Sternberg & C., Bank w Berlinie W.
Kupno i sprzedaż papierów państwowych, listów zastawnych, akcyj i wszelkich innych rodzajów efektów zakładowych i spekulacyjnych.
Rychłe i rzetelne wykonanie interesów giełdowych, czasowych i premiowych.
Obroty na conto-corrente. — Dyskontowanie. — Domicylowanie wekslów.
Udzielanie zaliczek na efekta, mające kurs giełdowy.
Pobór i spieniężenie kuponów procentowych i dywidendowych, postaranie się o nowy arkusz kuponowy, przeglądanie losowań i t. p.
Obliczamy od ubocznie wymienionych i wszystkich innych załatwień bankowych i giełdowych prowizyj:
dziesiąty procent.
Objaśnienia i poradę co się dotycze ulokowania kapitałów i efektów spekulacyjnych, udziela nasze biuro, niemniej na listy, do których dołączono markę pocztową, odpowiedź. **Tygodniowe sprawozdania z giełdy** tudzież **codziennie dziennik kursów o zamknięciach czasowych i premiowych. — Depesze kursów** na żądanie codziennie z giełdy. 1054 3—10
Wpłaty bezpośrednio i za pośrednictwem wszystkich niemieckich banków państwowych bez wszelkich opłat.

Prawdziwe węgierskie WINA górskie
we flaszkach, także w beczkach po nader tanich cenach poleca
HANDEL WIN
Füspöck & Nimmerfohl
w Budapeszcie, Dorotheagasse Nr. 9.
Cenniki na żądanie franco. 1084 2—3

Dyrekcja
Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej
we Lwowie,
spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością
w Rynku pod l. 17 urzędująca, zawiadamia strony interesowane, że
a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,
b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. Od kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:
1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie,
2. z krótszem wypowiedzeniem **pięć i pół** od sta rocznie.
Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:
do 100 złr. bez wypowiedzenia,
od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
„ 500 „ „ 1000 „ 60- „ „
„ 1000 „ i resztę kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.
DYREKTOROWIE: 1424 2—12
Julian Thilsch. Feliks Piątkowski. Aleksander Pilarski.

3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
3% Losy listów zastawnych:
! Najtańszy los oprocentowany!
Wyborna pewność i szansa na wygraną!
Rocznie 6 ciągnień!
Najbliższe ciągnienie 15. kwietnia!
Główna wygrana 50.000 złr.
Najniższa wygrana 100 zł.!
Na każdy w kwocie 100 zł. wyciągnięty los przypada kwit wygranej do następnych wszystkich ciągnień.
Można tedy jednym losem zrobić kilka wygranych!
Wartość kwitu wygranych 26 złr.
Sprzedajemy takowe po urzędowym kursie dziennym lub najtaniej do spłaty ratami!
Na kupione u nas losy udzielamy zaliczki w kwocie 90 złr. na 5%.
PROMESY TYLKO po 1 złr. i stempel.
Wechslergeschäft der Administration des
MERCUR
Wiedeń, Wollzeile, Nr. 13. **Ch. Cohn, Wollzeile, Nr. 13.**
1231 1—5

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal.
akcyjnego Banku Hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.
6% LISTY hipoteczne,
jakoteż
5% premiowane Listy hipoteczne
które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. N. 93,) i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje służbowe i wadja—są w tymże kantorze do nabycia.
Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. 1404 3—?

Od administracji.

Przedpłata na II. kwartał:

we Lwowie:

kwartalnie . .	4 złr. 50 ct.
miesięcznie . .	1 „ 50 „

na prowincji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	6 złr.
miesięcznie . . .	2 „

Upraszamy o wczesne przesłanie prenumeraty, by szan. przenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

LWÓW d. 2. kwietnia.

(Sprawa podatku naftowego i gazowego w komisji przedl. Izby posłów. — Burda hersztów centralistycznych w sprawie emisji nowej renty. — Dodatek hr. Thuna do ustawy o opodatkowaniu szynkowni. — Czeska wszechnica.)

Wiener Ztg. ogłasza rzzporządzenie ministerjalne, dotyczące przeprowadzenia ustawy o taksach wojskowych.

Komisja podatkowa przedlitawskiej Izby posłów, jak wiemy z telegramu, przyjęła d. 31. z. m. projekt ustawy naftowej już i w trzeciem czytaniu przeciw głosom posłów centralistycznych.

Los ustawy naftowej jest jeszcze nie pewny, bo pominąwszy, co powiedzą obie Izby Rady państwa, pytanie zachodzi, co powie sejm węgierski.

Polscy członkowie komisji zaciętą staczali walkę, w której im poniekąd sekundowali posłowie czescy; ale nie całkiem zwyciężyli przy rezolucji, dotyczącej uregulowania stosunków prawnych wydobywania nafty. P. Chamiec na czele mniejszości podkomitetu wniósł, aby te stosunki otrzymały tylko w ogóle prawną regulację. P. Mauthner zaś na czele centralistów i większości podkomitetu, aby w ogóle zastosowano istniejące prawo górnicze. Komisarz rządowy oświadczył, że rząd nie chce preokupować uchwały komisji, że jednak życzy sobie regulacji według ustaw górniczych. P. Czajkowski oświadczył, że w ogóle Rada państwa z konstytucji niema prawa, mieszać się do tej sprawy, i rezolucją większości podkomitetowej targnięto by się na prawa właścicieli gruntów. P. Chamiec jeszcze raz zbijał wniosek większości, tudzież wywody p. Mauthnera; a w ogóle nie radził wiązać rąk rządowi.

Ostatecznie odrzucono wniosek p. Chamca 15 głosami przeciw 9, a tyluż głosami przyjęto wniosek p. Trojana (Czecha), stosunkowo przychylny Galicji, mianowicie, że regulacja ta jest niezbędną, i że powinna się odbyć według norm, odbiegających od istniejącego prawa górniczego. Przyjęto też wniosek Stanglera, aby podatek naftowy zaprowadzony został tylko równocześnie z podatkiem gazowym. Wniosek względem wydania ustawy o podatku gazowym postawił p. Chamiec, gdyż skoro nafta jest opodatkowaną, i jeszcze tak znacznie ma być ten podatek podwyższonym, to należy i gaz opodatkować; co też przyjęto.

Ciekawą komedję wyprawili centraliści w komisji budżetowej w sprawie pożyczki 50-milionowej. P. Herbst żądał, aby już w ustawie postanowiono, że emisja ma nastąpić drogą konkurencji przez oferty; i żądał wyjaśnienia, czy nastąpi ona w drodze publicznej subskrypcji, czy też oferty. Gdy zaś obecnie węgierska renta papierowa stoi 85.75, to kurs 90 (po którym nowa renta ma być emitowaną) dla austrjackiej jest okropny, powinien być conajmniej 95. Jeszcze lepiej postąpił p. Dumba (naczelny kurator wiedeńskiej kasy oszczędności), bo wołał, że w porównaniu kredytu przedlitawskiego z węgierskim renta przedlitawska powinna po 105 być emitowaną; a na każdy sposób żądał wyjaśnienia, czy wszystkie znaczne zakłady finansowe zostaną do konkurencji wezwane. P. Sturm wręcz żądał, aby minister powiedział, jak będzie renta emitowaną. P. Neuwirth zaś (osławiony finansista *Nowej Pressy* i paladyn renty złotej) żądał rozpisania publicznej subskrypcji, i wymienienia powodów, któreby temu na zawadzie stały.

Ale minister Dunajewski stanowczo odmówił wszelkich wyjaśnień, i dość szyderczo w końcu podniósł, że większość komisji może mu odmówić pokrycia tej renty.

Naturalnie większość komisji wszystkiemi głosami przeciw głosom centralistów przyjęła rządowy projekt ustawy. Podniesiemy tu za *Tribuną* pewne ciekawe okoliczności.

Kiedy p. Herbst zasiadał w gabinecie, to za poręką rządu nie rozpisano na akcje kolei Rudolfa publicznej subskrypcji, ani nawet licytacji — tylko poproszono Anglobanku, aby gwarantował te przez państwo już gwarantowane akcje! Już wtedy istniała węgierska pożyczka kolejowa i stała bardzo nisko, ale w porównaniu z nią powinny były akcje kolei Rudolfa, jako zresztą płatne w srebrze (wówczas), stać conajmniej na 90 — tymczasem ówczesny rząd sprz[illegible]0. Tak zr[illegible]no i z innemi akcjam[illegible] [illegible]ono państwa [illegible]zkodę na 50 milionów. Wtedy Herbst to po[illegible]ł.

Powtóre, choćby [illegible] wiedzieć jak rachowano na korzyść nowej [illegible]n 7, to możnaby tylko co najwyżej kurs 92 wydobyć; a 6-procentowa przedlitawska pożyczka złota powinnaby chyba stać na 120.

Potrzecie [illegible] haniebnem jest owo poniewieranie, podkopy[illegible]nie kredytu węgierskiego przez pp. Herbsta i Dumbę, czem się oraz szkodzi kredytowi Przedlitawii, skoro Węgry do wspólnych wydatków 90 mil. złr. wnoszą.

Zresztą, rozpisywać publiczną subskrypcję, na to trzeba do przygotowań conajmniej cztery tygodnie czasu.

Komu ta cała historja zaszkodzi, wykazywać nie potrzebujemy. Węgrzy ognistemi literami wyryją sobie w pamięci owe wycieczki dwóch hersztów centralizmu.

* * *

Dodatek hr. Leona Thuna do §. 4. ustawy o opodatkowaniu szynkowni był bardzo ważny pod względem autonomii gminnej. Izba panów postanowiła w tym paragrafie, że „władza przemysłowa ma przed daniem koncesji na wyszynk wysłuchać dotyczącej g[illegible]ny i potem o decyzji swojej zawiadomić gminę, której przysługuje prawo rekursu z mocą odwlekającą.“ Otóż komisja Izby panów, przeważnie z biurokratów złożona, słowa od „której“ wyrzuciła, zostawiając tym sposobem gminie tylko prawo dawania opinii Br. Felder wywodził, że n. p. w miastach, mających własne statuta, nie może gmina rekurować przeciw magistratowi, który jest władzą przemysłową a oraz organem gminy. A br. Wehli płakał nad podróżnym, któryby chciał w hotelu do herbaty dostać trochę rumu a gminie wolno było nie dopuścić dawania rumu w hotelu. Dodatek hr. Thuna upadł.

* * *

Na radzie ministerjalnej postanowiono, już z przyszłym rokiem szkolnym zaprowadzić w Pradze dwa czeskie fakultety, filozoficzny i prawniczy.

Korespondencje „Gaz. Nar.“

Petersburg d. 29. marca.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

(F—g) Dziś dopiero raczył mię zawiadomić tutejszy urząd telegraficzny o tem, że cztery depesze wysłane do was jeszcze przed tygodniem, cenzura telegraficzna zatrzymała. Zirytowała mię ta wiadomość nie mało. Dowiedziałem się bowiem najwcześniej, bo już 22. b. m. o ukazie carskim co do rejencji na wypadek śmierci i natychmiast wysłałem depeszę. Niestety — nie moja w tem wina, że nie mogliście jej otrzymać i wiadomości tej wcześniej od innych publikować. Dalsze depesze skonfiskowane zawierały wiadomość, że publiczność tutejsza w skutek okólnika nowego gradonaczalnika, jenerała Baranowa, jest zaniepokojoną i obawia się samowoli z jego strony.

Baranow zaraz pierwszego dnia ogłosił ukaz dla policji, że w wypadkach nadzwyczajnych może wyjątkowe zastosować środki. W to tylko graj tutejszym garadowym — teraz będzie dopiero „gulanie“. Komiczną jest ta odezwa z tego względu, że Baranów chcąc „schlebić“ policjantom, odzywa się do nich: „jesteście sprytni (!), rozsądni (!) — spełniajcież więc obowiązki należycie, inaczej ojczyzna wami pogardzać będzie!“ — *Risum teneatis amici!*

Nie puszczono także depeszy o tem, że księżna Jurjewska Dołgorukow w kilka dni po katastrofie zachorowała mocno; ma to być choroba umysłowa. Zamach ostatni okropnie ją dotknął, tem bardziej, że księżna w błogosławionym znajduje się stanie.

Najpocieszniejszem jest to, że inhibowaną została także depesza wysłana do was, donosząca o przyaresztowaniu lokaja, rodem Moskala, służącego w. ks. hesskiego. Przed tygodniem policja tuteisza otrzymała wiadomość z Londynu donoszącą, że lokaj ten należy do partji terorystycznej. Przyaresztowano go. Doniosłem wam wtedy o tej błahostce dlatego, że charakteryzuje tutejsze stosunki, a co najgłówniejsza, zawziętość terrorystów, którzy nawet po katastrofie mają jeszcze swoich agitatorów w pałacu Zimowym pomiędzy służbą.

Ogromną senzację wywołało dziś zawieszenie liberalnej *Mołwy* i reakcyjnych *St. Petersburgskich Wiedomosti*. Pisma te zawieszone zostały na miesiąc z powodu przekroczenia ukazu ministra prasy, p. Abazy, z dnia 16. b. m. *Mołwa* przeholowała w kierunku liberalnym, *St. Piet. Wiedomosti* w kierunku reakcyjnym. Dodać muszę, że *Mołwa* była już dawno przygotowaną na ten nieprzyjemny wypadek i zawarła kartel z *Gołosem* na wypadek zawieszenia.

P. Pobiedonoscew nie przyjął portfelu ministra oświaty. Pobiedonoscew jest wielkim ulubieńcem Aleksandra III. Dowiaduję się właśnie że Pobiedonoscew mocno zachorował.

Petersburg d. 29. marca.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

(*Reformy polityczne w Moskwie.*)

(*F g*) Telegraficznie doniosłem wam już przedtem, że w przyszłym tygodniu wydany ma być przez cara Aleksandra III ukaz wzywający deputacje z całego państwa moskiewskiego. Każda gubernia wyseła dwóch deputatów — jednego wybierze ziemstwo a drugiego duma (a więc jak w Galicji Rada miejska i Rada powiatowa).

Rozstrząśnięciu tych deputatów przedłożone być mają następujące 49 punktów, które stanowiły treść danej rewidującym senatorom instrukcji — a która dotychczas nigdzie publikowaną nie była, ani w pismach tutejszych ani też zagranicznych. Czarodziejska laseczka, którąście dali w podróż — jako talizman — waszemu sprawozdawcy — umożliwiła mi otrzymanie wiernej kopii tych 49 punktów, które dotychczas dla wszystkich są tajemnicą. Miło mi, że komunikując wam ważny ten dokument — daję wam sposobność ogłoszenia go wcześniej od innych pism. Rewizje senatorów odbywają się od kilku miesięcy i właśnie teraz są na ukończeniu. Punkta te wszystkie stanowiące w rzeczywistości projekt reform — zestawił komitet ministrów obradujący pod prezydencją zmarłego cara Aleksandra II. Kwestje te mają być rozpatrzone przez deputatów, którzy wyrazić mają w tym względzie swoje zdanie.

Załączam 49 punktów stanowiących treść instrukcji danej senatorom rewidującym:

1) Zbadanie ruchu socjalistycznego i zbadanie tegoż jako objawu życia miejscowego.

2) Deportacja administracyjna.

3) Sprawa nadzoru policyjnego.

4) Usposobienie ludu wiejskiego i jego marzenia o nowym podziale gruntów. Co on (lud) o tem myśli? (Specjalnie w kijowskiej gubernii rozpatrzenie sprawy czynowników a w czernihowskiej gubernii przymusowe rozmierzanie gruntów.) Zbadanie przyczyn ekonomicznego upadku ludności wiejskiej — przyczyny zaległości w podatkach i emigracji.

5) Zbadanie instytucyj włościańskich.

6) Samorząd chłopów.

7) Istniejące w Moskwie prawo gmin, co do eksmitowania swoich członków (tych, którzy im się nie podobają).

8) Działalność instytucyj ziemskich (samorząd wiejski), czy presja administracyjna na samorząd wiejski jest w rzeczywistości i czy można dopuścić zjazdu ziemstwa.

9) Samorząd miejski — zbadanie w guberniach zachodnich tej kwestji w stosunku do ludności polskiej.

10, 11, 12) Stosunek policji i żandarmów do ludności.

13, 14) Zbadanie sekt odpadających od prawosławia (staroobrjadztwo i rozkoł).

15) Zbadanie kwestji żydowskiej.

16—24) Kwestje odnoszące się do sądownictwa, ulepszenie więzień, współudział policji przy śledztwie sądowem, zbadanie pożyteczności instytucji sędziów pokoju i zapobieżenie działalności i wyzyskiwanin pokątnych pisarzy.

25—34) Sprawy finansowe. Reforma podatkowa. Zbadanie sprawy zaległości podatków i ich przyczyn. Sprawa podatku osobowego (pogłównego). Reforma prawodawstwa fabrycznego. Zbadanie sprawy lichwy. Zbadanie pożyteczności znajdowania się w ręku żydów lombardu i kas pożyczkowych. Reforma paszportowa.

35—41) Sprawy odnoszące się do wydziału dóbr państwa — skarbowych, (zbadanie sprawy wydzierzawiania majątków skarbowych). Sprawa wycinania lasów i upadku w ogóle gospodarstwa.

41—46) Sprawy odnoszące się do wychowania publicznego (uniwersytety). Stosunek kuratorów okręgów naukowych do uniwersytetu.

Położenie uczących i uczniów. sprawa średniego wykształcenia. Szkoły realne, seminarja nauczycielskie, wychowanie ludowe.

Wreszcie od 47 - 49) Sprawy odnoszące się do ulepszenia środków komunikacyjnych.

Dodatkowo zalecone było senatorowi, zwiedzającemu południowo-zachodnie gubernie, zbadanie, o ile usposobienie narodowości polskiej w guberniach zachodnich dozwala znieść ograniczenia istniejące dotąd w gnberniach zachodnich.

* * *

Z tych punktów można wnosić, w jakim kierunku i w jakich sprawach rząd moskiewski chce przeprowadzić reformy socjalno-polityczne, to znaczy co właściwie będzie przedmiotem tych komisyj redakcyjnych, złożonych z deputatów.

Vederemo!

W każdym razie czeka ich praca ogromna, w tych bowiem 49 punktach mieści się prawie wszystko najgłówniejsze, czem w państwie dobrze zorganizowanem opiekować się i interesować, nad czem czuwać należy.

Petersburg d. 30. marca.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

(F-g) Nastała chwilowa cisza: reprezentanci obcych mocarstw już wyjechali; nowin mało; wszystkie koncentrują się obecnie około procesu, który stanowczo rozpocznie się d. 7. kwietnia. Z kwestyj politycznych zewnętrznych tyle tu tylko wiadomo, że trójcesarskie przymierze jest na porządku dziennym. W dobrze poinformowanych sferach twierdzą, że wbrew wszelkim przewidywaniom, pomimo germanofobii Aleksandra III., nastąpiła z Niemcami kordjalna zgoda, i przymierze zaczepno-odporne Moskwy z Niemcami jest na porządku dziennym. Pruski następca tronu przywiózł z sobą pełnomocnictwo; i traktat formalny, jeśli jeszcze nie nastąpił, jest już tylko kwestją krótkiego czasu. Że dotychczas traktat taki z Austrją nie przyszedł do skutku, tłumaczą tem, że arcyksiążę Karol Ludwik nie przywiózł pełnomocnictwa od cesarza austrjackiego, a na własną rękę działać nie mógł.

Wczoraj o godz. 2. popołudniu przyjmował car deputacje wojskowe mocarstw zagranicznych. Car wprowadził do sali audjencjonalnej carowę i następcę tronu, przemówił kilka słów do deputacyj, i na tem skończyła się ceremonia. Nastąpiło przyjęcie deputacyj moskiewskich i polskich Zgromadziło się razem 600 osób, pomiędzy temi deputacja polska, złożona z 18 członków, i deputacja chłopów unickich z gubernii lubelskiej nawróconych na prawosławie, było ich razem ośmiu. Gdy car wszedł do sali, chłopi moskiewscy padli na kolana; cara dotknęło to niemile; kazał im wstać i odwrócił się od nich. Chłopi polscy nie poszli za przykładem moskiewskich, stali wyprostowani. Car spojrzał na nich łagodnie, po chwili sposępniał. Może przypomniał sobie sceny nawrócenia unitów?

Ceremonia trwała krótko. Car przemówił do deputacyj kilka słów, podziękował za pietyzm dla zmarłego cara i na tem koniec.

Dowiaduję się z najlepszego źródła, że *Mołwa* zawieszoną została z powodu dwóch ostatnich artykułów wstępnych, w których nazwała politykę Aleksandra II chwiejną. *Piet. Wiedomosti* zaś za artykuł, w którym w jaskrawych barwach przedstawiły przekupstwo i korrupcję czynowników moskiewskich. Oprócz tego, jak wam już doniosłem, wytoczył rząd redaktorom *Piet. Wiedomosti* i autorowi proces prasowy za namiętny artykuł przeciw partji liberalnej. Zresztą *Piet. Wied.* i tak już zupełnie upadają, grając rolę komiczną w dzisiejszych stosunkach Jak wiadomo, organ ten jest własnością ministerstwa oświaty, i bywa wydzierzawianym co dziesięć lat prywatnym przedsiębiorstwom. W rzeczywistości jest to dziennik inspirowany, reakcyjno-konserwatywny, ministerjalny. Owoż pojawiały się w nim w ostatnich czasach najdziwaczniejsze artykuły: półurzędowe, reakcyjne, skandaliczne (przeciw Wałujewowi) a te wszystkie skoki wyprawiał dziennik ministerjalny!

Niespodzianka rumuńska w całej tutejszej prasie złe zrobiła wrażenie. *Nowoje Wremia* wręcz powiada, „że bezczelnością jest w tak krytycznej dla Moskwy chwili czynić krok tak ważny. Rumunia powinna była odłożyć to na później; a zresztą zapomnieć jej nie wolno, że Moskwa wyzwoliła ją z niewoli tureckiej“ (!).

Gołos spokojniej zapatruje się na tę zmianę i twierdzi, że Rumunia w skutek tego kroku zupełnie zawisłą jest od Austrji.

Aresztowania nie ustają. Onegdaj aresztowano znów dwóch studentów, braci Michajłowskich, u których znaleziono korespondencje zdradzające utrzymywanie stosunków z socjalistami w Genewie i Londynie, i że byli niejako pośrednikami, *postillons des socialistes*.

Wszystkie pałace mają być podminowane W skutek zeznań przyaresztowanych osób szukają min w rurach gazowych, które mają być napełnione eksplodującemi materjałami. Około pałacu Zimowego i Aniczkowa pracuje od dni kilku kilkuset robotników. Szukają tam min. Oprócz tego rozmaite urządzenia techniczne i podkopy, które tam wprowadzają, mają na przyszłość uniemożliwić podminowanie tych pałaców.

Dla obcego Petersburg jest teraz nieznośnym, wszędzie głucho, cicho, a potrwa to jeszcze cztery tygodnie. W sześć tygodni po katastrofie wolno będzie grać muzykom, cyrk Ciniselliego znowu zostanie otwarty. Teatra zamknięto na sześć miesięcy. Wczoraj pierwszy raz usłyszałem w Petersburgu przytłumione dźwięki fortepianu: dotychczas nie wolno było nawet w prywatnych domach ćwiczyć się w grze na fortepianie lub innym instrumencie, i wszystko hermetycznie było zamknięte, aby ucho ludzkie ni czego nie dosłyszało, gdyż w przeciwnym razie następowały denuncjacje, wzywania do policji, aresztowania itp. nieprzyjemności.

Pysznie udało się jednemu z moich kolegów. Po pracy całodziennej wraca do hotelu, a układając korespondencję nuci półgłosem jakąś operetkową arję. Wtem puka ktoś do drzwi, kolega otwiera, wchodzi kapitan moskiewski i w tonie arcypoważnym perswaduje memu koledze, Amerykaninowi, że tak demonstracyjne bagatelizowanie poważnej sytuacji obecnej w Petersburgu może fatalne za sobą pociągnąć następstwa. Co najwyżej wolno teraz nucić tylko hymn „Boże caria chrani.“ Kolega mój w pierwszej chwili *obstupuit*, po chwili zwraca się do gościa (sąsiada hotelowego, który zamieszkiwał pokój obok) i powiada „Bardzo dobrze, zastosuję się do pańskiej instrukcji, ale może byłbyś pan łaskaw oznajmić to samo swoim kolegom wojskowym. Wracam właśnie z restauracji, gdzie dwóch pijanych oficerów w towarzystwie podochoconych panienek z Newskiego Prospektu publicznie demonstrują — czy ma to być dowodem waszego pietyzmu?“ Kapitan skręcił się i wyszedł nie odrzekłszy ani słowa.

Czeska Praga w marcu.

(*Czesi wobec zamachu petersburgskiego*).

(*N.*) Przypadek zrządził, iż mnie droga właśnie w pierwszych dniach po odbytym w Petersburgu zamachu do Czeskiej Pragi zawiodła. Naczytałem się tyle pięknych rzeczy w pismach Warszawy o przyjaźni Czechów dla Polski, o braterstwie ludów naszych i t d., iż przyznam się, z bijącem sercem do starej Pragi wjeżdżałem, jakby do stolicy naszej. A piękne miasto, ta Praga! Imponuje każdemu starożytnością swoją i powagą, a zachwyca oko wspaniałemi widokami W dniach 13, 14., 15. itd. marca panował tu ruch niezwykły. Nic dziwnego! Straszna wieść z Północy przeraziła całą ziemię. Prawdopodobnie politykowali i Zulusy i Japończycy w tych dniach, bo jakżeż nie komentować takiego wypadku? Wrzała i Praga, a wrzała tem słuszniej, że właśnie ów zabity monarcha miał kiedyś czeskim pielgrzymom oświadczyć: że nie pozwoli ich Niemcom zjeść! No, Niemcy Czechów nie zjedli, ale nihiliści połknęli cara Moskwy. Jednakże mimo to, iż wiedziałem dawno o miłości Czechów do Moskali, zdziwiłem się niepomału czeskiej prasie. Boć przecież sympatyzować z narodem moskiewskim, jako latoroślą słowiańskiego szczepu, nie byłoby w końcu zbrodnią, lecz inna rzecz apoteozować, wprost ubóstwiać absolutnego monarchę, gdy się chce być demokratycznym narodem. A prasa czeska rozpłakała się po śmierci cara tak rzewnie, tak serdecznie, tak jednogłośnie, iż mi się zdawało, że czytam żale, płynące z kochającego serca ludu, płaczącego po zgonie własnego, ubóstwianego monarchy.

„Najszlachetniejszym monarchą“ Moskwy nazywały *Czeskie Nowiny*, *Narodni Listy*, *Pokrok*, *Politik*, więc cała, wielka prasa czeska zgasłego „panownika“. Oswobodzicielem milionów niewolników, dobrodziejem, noszącym się z planami wielkiej reformy, ochrzciła pragska prasa Aleksandra II. Zdawało mi się, że jestem w kraju, w którym nad piszącym bat policji i pędzel cenzora wiszą. Nawet moskiewskie pisma nie wygłaszały tak serdecznych żalów. Jest to dla mnie wprost zagadką, bo nie rozumiem, jak naród, który wyszedłszy wprost z ludu, nienawidzi wszelkiej arystokracji, który się z herbów, rodu itd. śmieje, a chlubi się demokracją swoją, może apoteozować samodzierżcę. Chyba to nie logiczne! Sympatyzujcież sobie z narodem moskiewskim, jeźli wam się tak podoba, lecz nie róbcie z siebie sług absolutyzmu, bo to już nie śmieszne, lecz ..... Kilka dni trwał ten szał żałobny. Dopiero, kiedy pierwszy zapał płaczu przeminął, domyśliły się pierwsze *Narodni Listy*, organ skrajnoliberalny, iż się wykoleiły, i zaczęły wracać do przytomności. Zaczęły tedy krytykować zgasłego wielkorządcy panowanie, a wtedy przypomniano sobie trochę i... naszą, polską biedę, ale bardzo maluczko. Odtąd są artykuły *Narodnich Listów* uczciwe i rozumne.

Myślę sobie: prasa? Cóż prasa! Nie stanowi jeszcze całego narodu. Ale i czescy posłowie urządzili naszemu Smolce we Wiedniu „szpasik“ nielada, a i „Czesky klub“ uchwalił w Pradze rezolucję, w której pisano: że do czego Europa 100 lat potrzebowała, Aleksander II. w kilku latach dokonał. Odprawiliście już porządnie w *Gazecie Narodowej* owego mizernego historyka, a jeszcze mizerniejszego pochlebcę. Wartoby nazwisko jego w kominie zapisać, aby nikt o niem nie wiedział, krom wichrów, które nad domem huczą. Myślę sobie: posłowie — reprezentanci to polityki, prasa — przedstawicielką ona opinii, „Czesky klub“, reprezentacja kraju — wiele to, ale zawsze jeszcze nie cały naród. Idę tedy między ludzi, a gdy kogo o zdanie zapytam, spojrzy naprzód na mnie, a zmiarkowawszy, żem Polak, wzdrygnie ramionami, uśmiechnie się: hm, hem i rusza sobie dalej. Ktoś dał mi prawdziwie salonową odpowiedź: ze stanowiska czeskiego jest to zamach, ze stanowiska polskiego, hm, i wzdrygnięcie ramionami. Jaki mądry! Dowiedziałem się później, iż ów mędrzec był jednym z owych Czechów, o których w Warszawie, jako o „gorliwych Polski przyjaciołach“ trąbią. Biedni my, o, bardzo biedni, że nawet takim przyjaciołom dziękować musimy. Słyszałem także od Polaków, w Pradze przebywających, że na zebraniach studenckich i towarzyskich tu i ówdzie po zamachu „Boże carja chrani“ śpiewano, a widziałem w oknach księgarni wielkie i mniejsze fotografie z napisem: car znosi niewolę. Aleksander II. stoi na przedzie tła, a w koło dobrodzieja klęczą i stoją... oswobodzeni niewolnicy. Wzruszający widok! — Jakiż ztąd rezultat? Oto, że czeski naród z małemi wyjątkami nie tylko Moskali serdecznie kocha, co, jak się wyżej powiedziało, jeszcze wytłómaczalne, lecz nawet carską władzę ubóstwia. Dziwne widzimy czasem kontrasty w charakterze ludzkim. Żydowski szachraj, którego myśli są szeregiem oszustw i zbrodni, modli się jednak gorąco, a nawet wierzy w skutek swej modlitwy — a republikańska Francja pakuje Rocheforta do kozy za swobodne słowo. I serwilizm czeski i oportunizm ich polityczny płynie z naturalnego źródła.

Za świeży to jeszcze naród, zbyt jeszcze „wsią“ trąci, aby mógł mieć niezależne zasady i poczucie godności, za szczupły, zanadto pomocy z zewnątrz potrzebujący, aby mógł mieć cywilną odwagę i nie schylał się wszędzie do kolan kogoś, od którego się choćby za sto lat może pomocy spodziewać. Rozumiemy to i — wytłómaczamy, lecz niechże wtedy ci, co ubóstwiając Aleksandra II., łzom braci naszych w Królestwie, krwi ojców naszych, poległych w powstaniach, urągają, nie głoszą sympatji dla bratniej Polski. Uściśniemy chętnie dłoń wolnego czeskiego ludu, klaskamy z całego serca ich odro-

---

Nitrogliceryna i bomby nihilistów

przez

Wacława Masłowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Oto są wszystkie bomby, przyjęte w armii. Powtarzamy, że wzięliśmy do naszego opisu tylko główne typy, bo gatunków w każdym typie jest mnóstwo, ale wszystkie one powstały gwoli dążności do ulepszenia tej lub owej części całości, która z tem wszystkiem zachowała swój pierwotny charakter. Niektóre zmiany zawdzięczają swoje istnienie jedynie tylko dumie wojskowej, która dajmy na to Niemcom nie pozwoliła skorzystać w całości z wydoskonalenia, zrobionego przez artylerzystów francuskich. Inne znów odmiany bomb istnieją dla tego, że któremuś wpływowemu jenerałowi zachciało się, aby był pocisk, noszący jego nazwisko. Nie starczyłoby kilku tomów na pobieżne opisanie wszystkich odmian bomb, powstałych w ten sposób.

Dla kompletu wypada tu powiedzieć słów kilka o sławnych swojego czasu bombach Orsiniego.

Były one szklanne lub blaszane, a składały się z dwóch pół-kul, ześrubowanych ze sobą. Powierzchnia każdej półkuli była najeżona mnóstwem kolców, tak, że wyglądała jak głowa kaktusa, a w każdym kolcu znajdowała się rurka, zalutowana u szpica, a otwarta ku wnętrzu półkuli.

Owoż do wszystkich tych kolców, ze strony wewnętrznej półkuli, wstawiano stalowe pręciki, a następnie przykrywano je kapturkami, napełnionemi piorunującem żywem srebrem. Potem wypełniano obie półkule eksplodującą masą, — prochem, strzelniczą bawełną, dynamitem, lub innym jakim materjałem tego rodzaju, — i półkule ześrubowywano ze sobą. Pocisk był gotów. Dla wygodnego przenoszenia, pokrywano go futerałem z tektury lub cienkiej blachy, a w takim płaszczu wyglądał on jak zwykła piłka.

Gdy go rzucono, naprzykład pod powóz Napoleona III., natenczas futerał się zginał, kolce się łamały, a umieszczone w nich stalowe pręciki wtłaczały się wewnątrz bomby i przedewszystkiem silnie uderzały o kapturki z piorunującem żywem srebrem. Powstawał ogień i udzielał się wybuchowej masie, która natychmiast eksplodowała z taką siłą, że wszystkie otaczające przedmioty, jak np. bruk i powóz, łamały się w drobne kawałki i swemi odłamami zabijały stojących w pobliżu.

Zanim przejdziemy do opisu bomb, używanych przez nihilistów, pozwolimy sobie zwrócić uwagę czytelników na tę okoliczność, ze tak bomby przyjęte w armii, jak i Orsiniego zapalały się bądź lontem, bądź sposobem mechanicznym, przez tarcie. Owoż ten sposób zapalania jest bardzo niepewny. Wiemy przecież wszyscy jak łatwo wilgotnieją materjały zapalne, myśliwi i niemyśliwi wiedzą doskonale, że kapsle bardzo często zawodzą. Przykro myśliwemu jeśli się nie powiedzie zamach jego na bekasa; ale prócz przykrości, nie przytłacza go żadne inne ciężkie uczucie. Inaczej jest z fanatykiem politycznym, opętanym przez manję królobójstwa. Za śmierć panującego, on swoje życie w ofierze daje, więc oczywiście, że chce mieć pewność, iż nie zawiedzie go pocisk. Dlatego to nihiliści nie mogli urządzać swych bomb w ten sposób, aby się one zapalały przez tarcie; musieli oni wynaleźć środek pewniejszy i wynaleźli go w chemii. W ich bombach ogień musiał powstać w każdym wypadku.

Przypatrzmy się tym bombom. Proszę o uwagę.

Przedstawmy sobie teraz dość sporą cylindrową puszkę z białej blachy. Cała ona jest wypełniona drzewnym dynamitem, czyli nitroglicerynąą, wsiąkniętą w mączkę drzewną (a). Wzdłuż jej przebiega jedna rurka blaszana (b_1), w poprzek druga (b_2); obie te rurki wypełnione są proszkiem, zwanym chloranem potasowym. Ale wewnątrz tych rurek znajdują się jeszcze rurki (c_1 i c_2) szklanne i wypełnione kwasem siarkowym. Do tych szklannych rurek przylega swobodnie ołowiany ciężarek (d), połączony lontem z pistonem (e), wypełnionym piorunującem żywem srebrem.

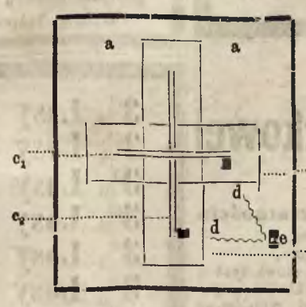

Rozpatrzmy teraz jak się wybuch tworzy. Bomba wylatuje z ręki Rysakowa i uderza o bruk... przepraszamy, o śnieg; mogłaby zresztą uderzyć o pierzynę, rezultat będzie ten sam, podczas gdy dawne bomby nie wybuchały, jeśli trafiały na ciało miękkie. Wskutek wstrząśnienia, wywołanego tem, że bomba powstrzymała nagle swój ruch, albo jeden, albo drugi ołowiany ciężarek (zależy od tego, którym bokiem bomba upadła) uderza, a raczej trąca o rurkę szklanną, przed nim leżącą. Ponieważ rurki te są sporządzone z możliwie cieniutkiego szkła, przeto natychmiast od uderzenia ciężarku pękają, zawarty zaś w nich kwas siarkowy rozlewa się i miesza się z chloranem potasowym.

Połączenie się tych dwóch ciał wywołuje między niemi reakcją chemiczną. Aby jednak jej charakter wytłumaczyć, musimy chwilowo przerwać opis procesu wybuchowego i opowiedzieć czem jest chloran potasowy. Wiedza przyrodnicza tak mało jest rozpowszechniona wśród szerokich kół publiczności, że niezawodnie wielu z naszych czytelników pierwszy raz tę nazwę słyszy, jakkolwiek z chloranem potasowym co dzień niezliczoną liczbę razy ma do czynienia. Jest on bowiem składową częścią łebków wszystkich naszych zapałek. Ile razy zapalamy zapałkę, tylekroć razy korzystamy z cennych przymiotów chloranu potasowego. A przymioty jego są naprawdę cenne. Jest to bowiem ciało ze wszystkich związków chemicznych najbogatsze w tlen, to jest w ten uniwersalny spalacz wszystkiego, co istnieje. Ma przytem chloran potasowy jeszcze i tę zaletę, że tlen swój z łatwością oddaje, jeśli jakie inne ciało chemiczne występuje do konkurencji. Szczególnie zaś konkursu z kwasem siarkowym zgoła wytrzymać nie może. W obecności tego kwasu chloran potasowy składa broń i poddaje się natychmiast. (D. n.)

dzeniu, życzymy im jak najlepiej, lecz, jeźli chcą być naszymi przyjaciołmi, jak głoszą, niech będą nimi, niech nas nie odpychają służalstwem i utylitarną, szachrajską polityką, niezrażają dwoistem obliczem, bo Polak nie zna się na oportunizmach i praktycznościach, bo przecież, bądź jak bądź, trudno całować kogoś, co jednem okiem na Petersburg, drugiem na Warszawę zerka, a gdyby miał trzecie, możeby jeszcze i na południe spoglądał. Praktycznie to, ale nie po polsku, nie po słowiańsku.

Konstantynopol d. 29. marca.

Jeśli z przebiegu toczących się układów, a raczej tylko rozpraw, nie jestem w stanie dostarczyć szczegółów, bo rzeczywiście takowych do dziś dnia niema, to przynajmniej z pewnością mogę podać powody, dla czego takowe postępu należytego nie uczyniły, a znagliły ambasadorów do odwołania się do swych gabinetów. Ręka żelaznego kanclerza jest tego przyczyną. Powiadano, a fakt następny potwierdza tę pogłoskę, że p. Goschen w przejeździe swoim przez Berlin porozumiał się ostatecznie z księciem Bismarkiem; otóż gdy pełnomocnicy tureccy przedstawili kartę nowego granicznego narysu z odpowiedniem jego opisaniem, i gdy ambasadorowie niektórzy, za niedostateczne ustępstwa Porty uważali, p. Goschen wystąpił z linią, czy przez siebie samego czy przez rząd jego obmyślaną, niewiadomo — i takową posłom do zatwierdzenia przedstawił. Lecz jakież było jego zadziwienie, kiedy p. Haztfeld wręcz oświadczył, iż instrukcje jego wzbraniają mu nakreślać nowe granice. Oświadczeniem tem pomieszał cały sławny koncert europejski. Tak p. Goschen jak i czterej inni ambasadorowie, z których niektórzy może nawet i z wiedzą, zrozumieli, że berliński kanclerz wyprowadził w pole Anglię, skompromitował Goschena i Gladstona, a w istocie sobie samemu ostateczne rozstrzygnienie sporu pozostawił. Ztąd też uznali za potrzebne odnieść się do swych dworów, zmuszeni zarazem przedstawić im tylko propozycje tureckie, które, nawiasem mówiąc, nie zupełnie Francji się podobały.

Pomimo takiej przerwy, narady ciągle się odbywają... targują się... na wszelkie atoli przedstawienia ambasadorów, tureccy pełnomocnicy odpowiadają, iż mając przez Wys. Portę szczegółowe co do ustępstw instrukcje udzielone, muszą żądania posłów, przekraczające zakres tych instrukcji, pod decyzję sułtana przedłożyć. Tym sposobem, jedni oczekują poleceń od swych gabinetów, drudzy odwołują się do zwierzchniej swej władzy, co zamiast zbliżenia się do porozumienia, prawdopodobnie do chaosu doprowadzi.

Tymczasem, śmierć Aleksandra II. jakkolwiek pozornie opłakiwana przez sułtana, nie przeszkodziła wcale — czy z własnego natchnienia?.. nie wiem — ministerstwu tureckiemu uciec się do ulubionego środka, artykułu-noty, zamieszczonego w urzędowym dzienniku *Vakit*, a bez ukrycia wypowiadającego przyszłą politykę moskiewską względem Turcji. Oto ważniejsze wyjątki z tego artykułu.

„Zewnętrzna polityka jakiej się chwyci nowy car, może być tylko panslawistyczną, a zmiany do niej wprowadzone wywrzeć muszą swój wpływ prawie wszędzie. Z tego powodu obowiązkiem jest naszym mieć się na baczności, i to nierównie czujniejszej aniżeli to wypada innym mocarstwom. Nie można wątpić, że polityka moskiewska była zawsze antiturecką, winniśmy przeto każdej chwili być gotowymi. Manifesta pokojowe i wszelkie podobneż oświadczenia nowego cesarza nie powinny nigdy nas usypiać, bowiem każdy zrozumie łatwo, że ta postawa pokojowa cara, doda mu nowej siły do działania w przyszłości. Zapewne, że reformy wewnętrzne w Moskwie oddadzą temu krajowi wielkie usługi, lecz nie będą one w stanie zaspokoić opponentów, a nowy car, bez żadnej wątpliwości, uczuje potrzebę zadowolenia opinii publicznej, skrzętnie usługując panslawizmowi. Służyć zaś panslawizmowi, to działać przeciwko całemu ucywilizowanemu światu. Lecz w takim razie, my to będziemy pierwszym jego celem. Jeśli wewnętrzne położenie Moskwy mogłoby było być uspokojonem bez zewnętrznej wojny, zmarły car nie byłby nigdy prowadził ostatniej."

Zestawiając pierwszochwilowy przestrach zakazujący nawet prasie podawania szczegółów o wypadku petersburgskim, z wybitnemi wyrażeniami nieoczekiwanego wcale tego artykułu, łatwo domyślić się można, że nie pochodzi on wyłącznie z biura gabinetu ottomańskiego. Sprawił on przeto w tutejszych polityką zajmujących się kołach, rzeczywiście ogromne wrażenie, tłumaczące się przez pewność bliskiej wojny!

Z Bułgarji nadchodzą o tyle pocieszające wiadomości, że mieszkancy jej zaczynają się poznawać na zamiarach oswobodzicieli. Sądzili oni z początku, iż konstytucja ich ze szczerością im nadaną została, a samorząd rzeczywistym na zawsze pozostanie. Zachowując w swem sercu uczucia wdzięczności, z przerażeniem i boleścią przyjęli wiadomość o śmierci Aleksandra II. Lecz gdy książę ich nagle wyjeżdżając do Petersburga rejencję powierzył ministrowi wojny, jenerałowi moskiewskiemu Ehrenhofowi, niezadowolenie powszechne objawiło się w Sofii, a nieukontentowanie to przybrało nierównie wybitniejszy jeszcze charakter, gdy Moskalom w służbie bułgarskiej będącym, tak cywilnym jak wojskowym polecono złożyć przysięgę na wierność Aleksandrowi III. Krok ten zatrwożył wielce całą ludność, zapytująca, ażali Bułgarja za prostą prowincję moskiewską jest uważana. Sposurzegają zatem już Bułgarzy, że wolność ich jest tylko cackiem dziecinnem, którem wolno będzie im się bawić do pewnego czasu. Już poprzednio budżet wojskowy pięć szóstych wszystkich wojskowych dochodów pochłaniający, znalazł był silną opozycję. Chciano zmniejszyć pensje oficerskie, nie już na utrzymanie, lecz nawet na zbytki wystarczające *), ustąpiono jednak wpływom książęcym, niemniej ubolewając, że na inne użyteczniejsze dla kraju potrzeby, jak oświata, roboty publiczne itd. zaledwie szósta część dochodów przeznaczoną być mogła. Obecnie widzą oni, iż są zagrożeni nietylko utratą nabytej konstytucji, lecz nadto i wyssaniem wszelkich zasobów krajowych na pozyskanie ślepej wierności milicji, mogącej w razie danym zwrócić dzierżoną w ręku broń przeciwko własnym obywatelom.

Lecz ślepota i nierozum despotyzmu wszędzie go w ostatku do upadku doprowadza. Porta i tak już dostatecznie zakłopotana, nowe sobie nieprzyjemności gotuje. Władze tureckie zwabiwszy podstępnie do Kossowy kilkunastu członków ligi albańskiej, pięciu z nich potrafiły przyaresztować, i jak telegram donosi, wysłać ich pod strażą do Saloniki. Inni zdołali się wymknąć ze zdradzieckich opałów. Wypadek ten poruszył głęboko ludność albańską. Katolicy domagają się głośno samorządu, a muzułmanie, lubo dotąd oświadczali się ciągle ze swą wiernością dla sułtana, przysposabiają się do zajęcia Skutari i Monastyru, by tam zaprowadzić porządek, jaki ustalili w Prizrendzie, Ipeku, Uskupie, Diakoji i Prystinie. Mają oni w tej chwili w okolicach tamtejszych 12 000 piechoty i 1.200 jazdy regularnie zorganizowanych, nie licząc ruchawki przenoszącej 20.000 ludzi. Jak wam przed niedawnym czasem donosiłem, Porta wysłała tam z Saloniki 6 batalionów piechoty, obecnie pomknięto tam jeszcze dwa bataliony, a naczelne dowództwo powierzono Derwiszowi baszy, który nie posiada wcale stronników w Albanii, a na wojska ottomańskie bezwarunkowo liczyć nie może.

Porta taiła długo przed mieszkańcami stolicy stan rzeczy w Albanii północnej, zaprzecza obecnie niespokojnościom w Dżeddach i Jemenie, a wysyła tam wojska. Twierdzi, iż zaburzenie w Syrji jest nieznaczącem, a skupione tam ośm batalionów nie śmiało dotąd attakować Druzów. Lekceważy usposobienie Rumeliotów, drażni ich, nietylko raniąc ich własną miłość, lecz nadto przekraczając prawa statutem im nadane i zgubnie tym sposobem wpływając na rozwój dobrobytu prowincji. A wobec jednak zatargu z Grecją i skrytych działań tejże, należałoby może baczniej troszkę postępować i malkontentów nie tworzyć. Lecz despotyzm jest uparty, mimo że w historji tysiące ma już lekcyj, z których korzystać kołowacizna umysłowa mu nie pozwala.

Znowu ujęto jeden statek grecki „Czernik" zwany, naładowany prochem, inny przytrzymano z bronią na Archipelagu, zmierzający do jednej z wysp tureckich Nie tajnem przeto jest, że Grecja stara się wywołać na wielu punktach powstanie, mogące na wypadek wojny bardzo skuteczną przynieść dywersję na korzyść armii helleńskiej, która pomimo przechwalek dziennikarskich, dłuższego potrzebowałaby czasu i pilnego ćwiczenia się, aby istotnem wojskiem stać się mogła.

W Smyrnie znowu podwakroć czuć się dało trzęsienie ziemi. Nie sprowadziło ono jednak ważniejszego zniszczenia Przestrach tylko ogólny panuje między mieszkańcami, strwożonymi ponawiającemi się fenomenami Kolonia zaś tameczna austrjacka przysposabia wspaniałe przyjęcie arcyksięciu Rudolfowi.

Chrześcianie, którzy za namową ajentów moskiewskich opuścili byli siedziby swoje w Małej Azji i przenieśli się do caratu, widząc, że poczynione im obietnice fałszywemi się okazały, tłumnie wracają do Turcji. Wielu z nich przybyło do Konstantynopola starając się o jaki taki zasiłek, bowiem biedni ci ludzie wszystko stracili, i obecnie pól swoich ani zaorać ani zasiać nie są w stanie.

Zaraza w Nedżewie rozszerzyła się i niemało już ofiar zabrała, jednak kordonu sanitarnego nie przekroczyła.

W tej chwili (przed odejściem poczty) odebrałem wiadomości, że wczoraj p. Hatzfeld udzielił Porcie bardzo ważnych komunikacyj, dotyczących istniejących pomiędzy mocarstwami związków, o czem aż dotąd zachowywana była tajemnica.

*) N. b. pensja miesięczna kapitana wynosi 750 franków, majora 1.200; francuzka: kapitana 209 fr., majora 315 fr.

Przyjęcie deputacji polskiej.

Z Petersburga donoszą: Na wczorajszej audjencji u hr. Lorys-Melikowa obecni byli: margrabia Zygmunt Wielopolski, Aleksander hr. Ostrowski, ordynat Tomasz hr. Zamoyski, Ludwik Górski, Włodzimierz ks. Czetwertyński, Konstanty hr. Przezdziecki, Jan Zawisza, Rodryg hr. Potocki, Aleksander Kłobukowski, Stanisław Szulc, Ludwik Natanson, Stanisław Kronenberg, Krzysztof Brun, Aleksander Temler, Karnicki i Cyprjan Lachnicki.

Hr. Lorys-Melikow prosił o powtórne przedstawienie mu osób, wchodzących do składu deputacji, i każdemu z nich podał rękę.

Następnie p. minister usprawiedliwił się po francusku, że będzie mówił w języku moskiewskim.

Oświadczył dalej zebranym, iż car przeprasza, że na drugiej ogólnej audjencji nie mógł rozmawiać z nimi, jest wzruszony i zmęczony, z tego powodu zlecił Lorys Melikowowi, ażeby wyraził Polakom imieniem cara podziękowanie za to, iż z tak daleka przybyli.

Car wierzy w uczucia Polaków, i skorzysta z pierwszej sposobności, ażeby zbliżyć się z reprezentantami społeczeństwa polskiego.

Imieniem deputacji przemówił margrabia Wielopolski w następujących wyrazach:

„Monsieur le Comte!

„Permettez-nous de vous prier de bien vouloir de remettre à Sa Majesté l'Empereur, l'expression de toute notre reconnaissance pour les paroles bienveillantes que Sa Majesté a daigné nous transmettre par Vous.

„Veuillez, monsieur le Comte, assurer Sa Majesté, qu'appuyés sur un gouvernement fort, éclairé et juste, nous ferons tout les éfforts pour servir la cause de l'ordre, et que nous resterons fidèles à Sa Majesté l'Empereur, qui est en même temps notre Roi.

„Monsieur le Comte!

„C'eut été un bonheur pour nous de déposer aux pieds de Sa Majesté l'Impératrice l'éxpression de notre hommage et de notre plus humble dévouement.

„Les sentiments qui agitent le coeur de Sa Majesté l'Impératrice comme Epouse et Mère trouvent un retentissement dans nos poitrines, car nous sommes tous solidaires.

„Toute attaque contre le Monarque est aussi une attaque contre l'ordre social, contre la famille.

„Veuilez croire Monsieur le Comte, que nous resterons toujours fidèles à ces principes".

(„Panie hrabio!

Pozwól, że cię prosić będziemy, abyś raczył przedstawić Najjaśniejszemu Panu wyraz naszej wdzięczności za łaskawe słowa, które Najjaśniejszy Pan raczył wystosować do nas za twojem pośrednictwem.

Zechciej pan hrabia zapewnić Najj. Pana, że wsparci na silnym, światłym i sprawiedliwym rządzie, dołożymy wszelkich starań, aby służyć sprawie porządku, i że pozostaniemy wierni cesarzowi, który jest zarazem naszym królem.

Panie hrabio!

Byłoby to dla nas szczęściem, gdybyśmy mogli u stóp Najjaśniejszej Pani złożyć wyraz naszego hołdu i naszej głębokiej wierności.

Uczucia, które przejmują serce Najjaśniejszej Pani, jako małżonki i matki, znajdują oddźwięk w naszych piersiach, bo wszyscy jesteśmy solidarni.

Wszelki zamach na monarchę jest także zamachem na porządek społeczny i na rodzinę.

Zechciej Pan wierzyć, panie hrabio, że tym uczuciom pozostaniemy zawsze wierni".)

Z rewolucyjnego aktu oskarzenia.

△. Dziś kiedy nad Newą w murach Petropawłowskiej twierdzy w złotej trumnie spoczywa ciało potężnego, przestraszającego Europę i Azję swoją mocą cara, dziś, mimowolnie, nasuwają się na myśl ustępy z długich rachunków jego 26 letnich rządów.

My, Polacy, rachunki z carem „oswobodzicielem" mieliśmy długie, ciężkie... powikłane... oddawna jednak znane są one każdemu... małe chłopię nawet pamięta u nas poważniejsze z tych rachunków cyfry... Dziś podkreślone one zostały... Historja na kartach swoich zapisze wywody, jakie dla nauki ludzkości z cyfr tych i rachunków rozlicznych wyciągnąć będzie stosowne... Zostawmy więc na boku stosunki nasze! Zostawmy tem bardziej, że nie myśmy się domagali o ich podkreślenie...

O ile możebna postarajmy się raczej, bodaj niektóre podsłuchać ustępy z tego olbrzymiego „aktu oskarzenia", na który składały się niewymownie ciężkie lata reakcji w ostatnich czasach panowania zmarłego cara.. Podsłuchajmy kilku dowodów, przez pisma rewolucyjne moskiewskie wydobytych na jaw..

Konieczne to nam dla zrozumienia wstrząsającego dziś wszystkiemi umysłami, wypadku. Rzuci to niejakie światło na nihilizm i nihilistów.

Zaprawdę, tylko takie ustępy... mogą dać dokładną i zrozumiałą dla wszystkich odpowiedź na pytanie: kto był twórcą nihilizmu w Moskwie?... Gdzie jego źródła? gdzie jego początek?...

Zresztą tego nawet, cośmy wypowiedzieli być może za wiele... zbyteczna to zupełnie — są rzeczy, które komentarzy nie potrzebują...

I.

Prezydujący Biełozierskiej powiatowej „ziemskiej uprawy" dnia 5. maja 1875 r. napisał był, po porozumieniu się z innymi członkami ziemstwa, do redakcyj niektórych pism moskiewskich, prosząc je o przesyłanie numerów pozostających po sprzedaży, dla rozdawania ich między ludem, obudzenia tym sposobem chęci do czytania i zainteresowania go sprawami ogólniejszemi...

Dało to powód do następującego rozporządzenia:

M. W. D. [1])
S. Pieterburgskij
GUBERNATOR.
Kancelarja Stoł 3 — Zupełnie sekretnie (sowierszenno siekretno)
PP. Sprawnikom.
Nr.
14. Junia 1877 goda.
S. Peterburg.

P. minister spraw wewnętrznych zawiadomił mię dla uczynienia należytych rozporządzeń, że jedna z powiatowych ziemskich „upraw", wziąwszy za cel wzbudzenie w ludzie interesu do obecnych politycznych i wojennych kwestyj za pomocą rozszerzania po wsiach gazet za jak najtańszą cenę a wedle możności i daremnie, zawiązała stosunki z pewnemi osobami w Petersburgu, które przyobiecały dostarczyć „uprawie" numerów pism, jakie pozostały nie rozsprzedane w redakcjach.

Przytem mamy wiadomość, że osoby te zwróciły się do innych ziemstw z propozycją dostarczenia im pism dla podobnego celu.

Należy okoliczność tę sprawdzić jak najdokładniej nie jawnie („niegłasno") i zarządzić („priniat' miery"), aby ziemstwa, w których powstała myśl podobna, niemogły przyjmować na siebie całkiem im niewłaściwego i niedozwolonego im prawem obowiązku starania się o polityczne ukształcenie ludu. Dając znać o tem waszemu „błagorodju", nakazuję („priedpisywaju) postarać się, aby przy powstaniu podobnych zamiarów w powierzonym wam powiecie, miano w swoim czasie dokładne wiadomości dla przeszkodzenia czemuś podobnemu... Donosić mi o wszystkiem, co należy w tej sprawie.

(Podpisany)
za gubernatora
wicegubernartor
„kamerger" *Wołkow.*
Za „prawitela" kancelarji
R·jewskij.

II.

(Sekretny cyrkularz Pahlena.)
M. Ju. [2])
Diepartament
Ugułownoje otdielenje
Stoł 2.
Nr.
Marta dn. 1876. — P. prokuratorowi
S. Peterburg. — *skiej „sudiebnoj pałaty."

Z rozwojem akcyjnych i bankowych spraw w Rosji zwiększyła się liczba wypadków rozpoczęcia sądowych dochodzeń przeciwko Bankom i spółkom akcjonarjuszów, a także przeciwko osobistościom, znajdującym się na czele tych zakładów lub należącym do ich składu...

Najzupełniej prawne, co do istoty swojej i konieczne dla doścignięcia celów sprawiedliwości, w stosunku do osób nadużywających społecznem i jednostkowem zaufaniem, sprawy tego rodzaju, tem nie mniej jednak, powinny się rozpoczynać z należytą ostrożnością i po uważnem ocenieniu wszystkich mogących ztąd powstać finansowych i ekonomicznych trudności... Kredyt pojedyńczych akcyjnych stowarzyszeń nie raz jest związany z powodzeniem i prawidłowością przedsiębiorstw, przynoszących ogólno państwowe korzyści (z których część dostawała się zapewne niekoniecznie prawnie bynajmniej nie do państwowej szkatuły autora cyrkularza? Przyp. tłum.)... W końcu na zaufaniu do prywatnych kredytowych instytucyj osnutym jest wewnętrzny ogólny kredyt, wahanie się którego źle wpływa na zewnętrzny kredyt państwowy...

Zważywszy to i pamiętając, że sprawy tego rodzaju rzadko należą do tej kategorji, aby ich rozpoznanie było rzeczą naglącą, upraszam wasze „Prewoschoditielstwo", aby sprawy podobne nierozpoczynały się bez wiadomości waszej, przytem należy rozpoczynać tylko najkonieczniejsze sprawy, unikać zbytecznego rozgłosu i o istocie sprawy i powodach jej donosić mi telegramami szyfrowanemi...

Minister Justycji (!?)
„Stats-Siekrietar'" Graf *Pahlen.*
Wice-dyrektor
Koni.

III.

Z dwóch poprzedzających ustępów widzimy jak „liberalny" rząd cara „Oswobodziciela" dbał o oświatę ludową... iczem jest wymiar sprawiedliwości w Moskwie — ta podwalina bytu społeczeństw! Ciekawe to, ciekawe ogromnie i przerażające zarazem... W takich warunkach muszą żyć miliony ludzi.. narody całe!! Dokument, który przytaczamy niżej blisko nas obchodzi...

M. W. D.
Departament
POLICJI ISPOŁNITELNOJ
Nr. 143
1876 goda, Nojabrja 23. dnia
S. Peterburg.
„Siekrietno." „Cirkularno."
P. Naczelnikowi *skiej Gubernii.

„Gasudar' Imperator wysoczajsze powielet' soizwoił" (Najjaśniejszy Pan rozkazać raczył).

Wobec obecnych okoliczności zatrzymać starania o powrót do kraju („na rodinu"), jak politycznych zesłanych i emigrantów, urodzonych w Zachodnim kraju i Królestwie Polskiem, tak i w ogóle osób wysłanych ztamtąd.

Mam obowiązek zawiadomić o tem Wasze Prewoschoditielstwo, aby nakaz wykonany został.

Minister spraw wewnętrznych
Jenerał-adjutant
Timaszow.
„Skrepił" (stwierdził, podpisał)
Dyrektor
Kosagowskij.

Podobne rozporządzenia, których zapewne nierównie więcej było, są odwrotną stroną medalu... długich rozpraw prasy moskiewskiej o polsko-moskiewskiej zgodzie!... Dla Europy ogłoszono amnestję. Tajemnie zaś jej wykonanie powstrzymano.

IV.

M. W. D.
S. Peterburgskij
GRADONACZALNIK
Nr. 1.
1877 goda, Janwaria 1. dnia.
S. Petersburg.
Jego Wysoko-prewoschoditielstwu
Gospodinu Wojennomu Ministru.
Raport.

Dziś podczas rannego spaceru Najjaśniejszego Pana utrudzali Jego „Wieliczestwo" osobiście wiernopoddańczemi prośbami Kozacy Uralskiego Kozackiego Wojska: Timofiej Borzikow, Dawid Ditrin, Juda Sziszenko, Mikołaj Gorbunow, Merkurij Samarcew i Jow Wesołow, którzy przybyli wczoraj do Petersburga z Turkiestańskiego kraju. „Gasudar' Imperator Wysoczajsze powielet' soizwolił: prośby od kozaków wziąć, a ich aresztować."

O takim Najwyższym rozkazie zawiadamiając Wasze „Prewoschoditielstwo", mam honor najpokorniej upraszać o zawiadomienie mię, co do rozporządzeń dalszych.

Wymienieni kozacy umieszczeni zostali w St. Petersburgskiej „pieresylnoj" turmie.

St. Petersburgskij „Gradonaczalnik"
F. Trepow.

Rezolucyja Ministra Wojny: „Wypełnić, to co rozkazane było względem innych uralskich kozaków" (t. j. wysłać ich do Syberji Wschodniej, stosownie do wniosków: „Dokładu Głównego Zarządu Wojsk Nieregularnych. Otdieł 5. Stoł. 2. 8. Nojabria 1876 g. Nr. 88).

(podp.) *D. Milutin.*

Rozporządzenie to ma związek z historją ogromnych nadużyć w ziemiach wojska kozaków Uralskich, nadużyć, przechodzących niekiedy pojęcie wszelkie o najwyrafinowańszem barbarzyństwie. Mnóstwo kozaków udawało się zawsze do Petersburga dla zaniesienia osobiście skarg i próśb do Aleksandra II... Wszyscy zostali wysłani do Wschodniej Syberji... Ciekawym jest ogromnie ów „Dokład Głównego Zarządu Wojsk Nieregularnych"... Szkoda ogromna, że rozmiary jego nie pozwalają tu ważnego tego dokumentu przytoczyć... „Dokład" ten w jednem miejscu mówi tak: „Zastosowywano rzeczywiście przez Miejscowy Zarząd kary („miery") dosyć ostre i pobudzające („ponuditielnyja i nasilstwiennyja), ale wywołane one zawsze były uporem, a dlatego nie można na nie patrzeć inaczej, jak na zezwolone prawem wobec nieodwołalnej konieczności"!!...

W jednym cyrkularzu „prawne" sprawy wobec nieodwołalnej konieczności mają być zaniechane, w drugim zaś cyrkularzu „nieodwołalna konieczność" każe się pastwić nad ludźmi, i barbarzyństwo uznać uprawnionem!...

Gdzie i jak mają w Moskwie powstać inni ludzie, jak „nihiliści", gdzie i jak co innego ma wyrość z tego państwowego nihilizmu jak nihilizm obyczajowy, literacki, naukowy... jak nihilizm społeczny...?

Następujący dokument należy do tej samej kategorji.

V.

M. W. D.
S. Petersburgskij
GRADONACZALNIK
Nr. 2257.
1877 goda. Marta 5. dnia.
S. Petersburg.
Jego Wysokoprewoschoditielstwu
Gospodinu Wojennomu Ministru.
Raport.

Dnia dzisiejszego podczas spaceru Najjaśniejszego Pana nad Newą nadjechało w fjakrze, mając w ręku pakiety, dwóch kozaków Paweł Akimow Czogonow i Wasyli Wasiljew Gorbunow, przybyli oni wczoraj do Petersburga z Amudaryjskiego Okręgu, i podali wiernopoddańcze prośby.

Najjaśniejszy Pan „wysoczajsze powielet' soizwolił": „prośby oddać Fligel-Adjutantowi, a ich aresztować".

Kozacy Czegonow i Gorbunow umieszczeni zostali w petersburgskiem „pieresylnem" więzieniu".

S. Petersburgski „Gradonaczalnik"
F. Trepow.

To cząstka tylko mała, drobna... z ogromnych foliałów dokumentów podobnych!... Czyż to nie wyjaśnia, zkąd się wziął nihilizm, gdzie jego źródło?

[1]) „Ministerstwo Wnutrennich Diel" (Ministerjum spraw wewnętrznych).

[2]) „Ministerstwo Justicji."

W sprawie petersburgskiej.

Berlin d. 1. kwietnia. Korespondent *Magdb. Ztg.* przeprowadził rozmowę z Dragomanowem, przywódzcą nihilistów w Genewie. Dragomanów opowiadał, że obecny car będąc jeszcze następcą tronu przyrzekł nihilistom, że nada Moskwie konstytucję. Nihiliści domagają się onej na podstawie prawa ogólnego głosowania, kontroli skarbu i administracji. Gdyby car jakiekolwiek czynił trudności, nihiliści prowadzić będą przeciw niemu taką samą walkę, jaką prześladowali jego poprzednika. Toż samo pismo donosi z Warszawy, że trzej nihiliści posądzeni o udział w zamachu zostali tamże przyaresztowani.

Z Paryża donoszą, że rząd francuski jest zdecydowany nie odpowiadać wcale na poruszoną przez północne mocarstwa kwestję ograniczenia prawa przytułku w Szwajcarji.

Petersburg d. 1. kwietnia. *Nowosti* utrzytrzymują, że ministerjum dworu zostanie zwinięte, a na jego miejsce ustanowioną będzie centralna kancelarja nadworna; wydatki z tego powodu zmniejszą się z 11 milionów na trzy. *Gołos*, mówiąc o dymisji Makowa, potępia jego politykę w sprawach religii. Dziś rozpoczęły się wybory do czasowej Rady bezpieczeństwa publicznego, ustanowionej z inicjatywy naczelnika miasta, Baranowa. Komisja śledcza uniewinniła jenerała Mrowińskiego. Deputacja polska wyjechała wczoraj po południu. Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-petersburgskiej oddał do jej rozporządzenia oddzielny wagon salonowy. Margrabia Wielopolski pozostaje tu jeszcze dziesięć dni.

Korespondent z Odessy podaje szczegóły o jednym z głównych wspólników zamachów: „Żelabow (Żelaba), po skończeniu drugiego gimnazjum w Odessie, wstąpił na wydział prawniczy uniwersytetu noworosyjskiego; rzadko uczęszczał na prelekcje i wykreślony został z liczby studentów, jako jeden z głównych promotorów demonstracji przeciw profesorowi Bogaszewiczowi. Następnie Żelabow zajął się wyłącznie propagandą i wszelkiemi przedsięwzięciami socjalnemi, jak n. p. utworzeniem towarzystwa zapomogi dla nauczycielek i guwernantek. Przy obradach nad projektem owego stowarzyszenia Żelabow zachwycał słuchaczy liberalnemi swojemi mowami i zjednał sobie głośną sławę wśród odpadków naszego społeczeństwa, które śmie nazywać się inteligencją miejscową. Żelabow ma za żonę córkę byłego członka zarządu miasta Jarka; żona była dosyć zamożną. Jak wiadomo, stawał już przed sądem w procesie politycznym i niewiadomo w jaki sposób powrócił do roli agitatora. O Trigonii nic tu niewiadomo oprócz tego, że go nigdy nie widziano na prelekcjach, i że żywy brał udział we wszelkich nieporządkach studenckich. Do uniwersytetu uczęszczał bardzo krótko (mniej niż dwa lata). Działalność Fesienki jest daleko rozleglejszą: poczyna się ona około roku sześćdziesiątego. Naówczas w pewnych sferach w Petersburgu istniała komuna, w której głównym działaczem był Fesienko, wtedy jeszcze student czy wolny słuchacz uniwersytetu petersburgskiego. Do kółka tego należał stracony następnie przestępca polityczny Lizogub, który był głównym poplecznikiem i uczniem Fesienki W r. 1873 najprzód Fesienko, a następnie i Lizogub udali się po „instrukcje do Szwajcarji". Lizogub obrał za arenę swej przestępnej działalności Małorosję. Fesienko z początku usiłował działać w Dorpacie, gdzie wstąpił na uniwersytet; doznawszy przecież niepowodzenia, przybył w 1878 r. do Odessy, gdzie z pomocą dwóch, wydatne zajmujących stanowiska radnych miasta (obaj wysłani zostali drogą administracyjną do Syberji Wschodniej), udało mu się otrzymać miejsce nauczyciela w miejscowym zakładzie dla sierót, gdzie również długo nie pozostał. Z rozkazu hr. Totlebena zaaresztowano go; groziło mu zesłanie, lecz „nowe powiewy", jak powiadają *Mosk. Wied.*, sprawiły, że uwolniony został, z czego skorzystał w tak niecny sposób. Fesienko, jak sam utrzymuje, ożeniony jest z siostrą ważnego przestępcy politycznego Dejcza.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Dnia 2. kwietnia.

* **Termometr** wskazuje 5 stopni ciepła. Wiatr północno-wschodni napędza wielkie chmury, z których nie spada atoli, ku niewielkiemu zresztą zmartwieniu mieszkańców miasta, ani kropla deszczu.

* (b) **Teatr.** Sprawa petersbugska—konflikt grecko tureckí — podatek gruntowy w przedlitawskiej Izbie posłów — a teatr lwowski! Cóż te wielkie polityczne i ekonomiczne sprawy mają wspólnego z naszym wesołych muz przybytkiem? zawoła zdziwiony czytelnik. Przypatrując się z daleka — zapewne, że nie wiele — ale przyjdźcie do redakcji, posłuchajcie, jak *maitre-en pages*, stojąc z foljałami ważnych skryptów o polityce po nad recenzentem, oświadcza mu kategorycznie, że niema miejsca na umieszczenie sprawozdania teatralnego, a pojmiecie, że niema na świecie dwóch tak różnych od siebie rzeczy, któreby wzajemnie na siebie wpływu nie wywierały. I dzisiaj Petersburg, zasypujący nas korespondencjami, zadał cios rubryce o teatrze; a w skutek tego mimo najszczerszych chęci nie możemy dać obszerniejszego sprawozdania o wczorajszem przedstawieniu sensacyjnej komedji W. Sardou „Rozwiedźmy się!" (Divorçons!), która jak wszędzie tak i u nas sprawiła ogromne wrażenie. Tyle tylko dziś powiedzieć możemy, że jest to rzecz prześliczna, a przeprowadzona w sytuacjach tak, jak tylko Sardou potrafi. Treścią jej jest sprawa rozwodowa, którą wniosek słynnego rzecznika rozwodów Naquet'a postawiony w parlamencie, do głębi całą Francję poruszył. Sardou pojął ją, jak się przedstawia nie w uczonej teorji, ale w praktyce, która zawsze daleko więcej niż teorja uwzględnia naturę ludzką, z jej dobremi popędami, uczuciem, namiętnościami, śmiesznostkami, słowem z tem wszystkiem, co właściwie istotę człowieka stanowi.

Wdzięczny ten temat nastręczył gienialnemu autorowi sposobność do licznych psychologicznych spostrzeżeń, które ujęte w eleganckie formy, tryskające wykwintnym dowcipem zajmują umysł widza ucząc go i bawiąc zarazem. Sztuka przedstawioną była starannie: małżonkowie Prunelles (pp. Lubicz i Wisnowska) grą pełną swobody i artyzmu wypełniali wybornie główne tło zajmującego obrazu, a dzielnie im sekundował p. Walewski (Adhemar de Grotignan), któremu zrobimy tylko tę uwagę, że byłby daleko lepszym, gdyby mniej szarżował. Do niektórych tylko pp. artystów, biorących udział w przedstawieniu mamy wielką pretensję. Kto ich upoważnił do zmiany niektórych sytuacyj i wyrażeń w akcie trzecim? W tem, co taki autor jak Sardou napisze, nie wolno całemu personalowi zmienić ani słowa — on za wszystko sam odpowiada, a pp. artyści mają tylko oddać to, co on napisał. Nie należy zapominać, że się jest tylko wykonawcą cudzej myśli, a nie korektorem autorów. Takie dowolne poprawki są wandalizmem popełnionym na sztuce, a przeciw temu musimy uroczyście zaprotestować.

* **Roboty** około plantacyj miejskich w tych dniach już rozpoczęto.

* **Fundacja hr. W. Baworowskiego.** Wczoraj donieśliśmy, że hr. W. Baworowski, znany tłómacz Bajrona, wniósł do Wydziału krajowego podanie, że powziął zamiar ofiarowania całego swego majątku na fundacje z celami naukowemi, artystycznemi i humanitarnemi. Majątek ten wynosi dwa miliony złr., mianowicie dobra hr. W. Baworowskiego na Podolu, które obejmują 8000 morgów, reprezentują wartość $1\frac{1}{2}$ miliona, kapitały zaś, które szlachetny ofiarodawca posiada w gotówce, obliczają na $\frac{1}{2}$ miliona. Hr. W. Baworowski jednak zgłaszając się do Wydziału krajowego zrobił pewne zastrzeżenie, mianowicie, że fundacja jego wtedy dopiero ma

w 4 w życie, gdy majątek w skutek fruktyfikacji wzrośnie do 20 milionów. Korespondent *Czasu* obliczył jak długo trzeba czekać, zanim zbierze się potrzebnych 20 milionów t. j. zanim kraj zacznie korzystać z ofiary hr. W. Baworowskiego, a oto rezultat takiego rachunku, opartego na procencie składanym: Dwa miliony hr. Baworowskiego złożone na 6% procent w sposób powyżej wskazany uczynią w 4 latach 20,580.000 złr., po 5½ prc. trzebaby czekać lat 43, aby fundacja dwumilionowa zmieniła się na 20 milionów (z nadwyżką 660.000). W razie oprocentowania kapitału po 5 prc. otrzymamy przy 8 latach 20,800.000 złr., w razie zaś przyjęcia 4½ prc. otrzymamy dopiero po 50 latach niewielką 20 milionów (18.600,000 złr.) Ponieważ pogodna gleba słynną jest ze swej urodzajności, nawet od owej sumy, którą ziemia reprezentuje, powinien przyć procent wyższy aniżeli 4 prc., a więc na powodzie fundacji hr. W. Baworowskiego w życie trzeba będzie czekać lat 40 kilka. Dla jednostki to bardzo długi — w społeczeństwie zaś przedstawia ten przeciąg czasu życie jednego pokolenia. Dlatego p. W. Baworowski upiera się stanowczo przy swoim zamiarze, aby fundacja jego dopiero wtedy weszła w życie, gdy dosiągnie sumy 20 milionów, co nie wiemy. Zaważy w tej kwestji decyzja Wydziału krajowego, do którego udał się zacny obywatel po wskazówki. Wydział krajowy w odpowiedzi na propozycję hr. W. Baworowskiego wyraził w imieniu kraju szczere podziękowanie za patrjotyczną ofiarność.

Juwenal Boczkowski. Wczoraj zamieściliśmy wzmiankę o śmierci męża, należącego do szeregu najdzielniejszych w swoim czasie ludzi, szlachetny Czy nowiącego wyjątek w szeregu, do którego z zakonu należał Śp. Juwenal poświęcił się zawodowi kolejarza — ale tu mimo znakomitych zdolności i kształcenia nie doszedł wysoko jak inni — mierzyły, co im niżej naginały karku, tem wyżej się bijały; co im bardziej wrogo występowały przeciw wszystkiemu co polskie, tem lepsze otrzymywały stanowiska w urzędniczej hierarchii. Był on, można rzec można pierwszym patrjotą-urzędnikiem czasów Kriega. Śp. Boczkowski, od początku urzędnik, jako niższy urzędnik prokuratorji skarbu stał uczuć polskich, a gdy nadeszły krwawe wydarzenia lutowe, w chwili gdy inni, smutnej pamięci urzędnicy, jak Chomińscy, odznaczyli się haniebną gorliwością na własną rękę, Boczkowski przywdział mundur i czapkę z orzełkiem, i przybrawszy pułku żołnierzy puścił się w dzień najkrwawszego terroryzmu w okolicę, aby ratować tych, którzy jeszcze nie padli ofiarą rozpasanego chłopstwa.

W r. 1848, kiedy formowano gwardję narodową i dano wolność druku, śp. Juwenal wstąpił do gwardji, korzystał jak najobszerniej z wolności druku — co jeszcze bardziej zaszkodziło jego dalszej karjerze. Hr. Gołuchowski nie lubił śp. Boczkowskiego, i miał mu rzec wprost: podniesiesz się on wyżej jak ja spadnę — na co odebrał odpowiedź: z upragnieniem oczekuję tej chwili. Po nadaniu autonomii, wybrano śp. B. posłem do sejmu z okręgu większej własności w Rzeszowskiem. Na pierwszym sejmie składał referat o sprawdzeniu wyboru Chomińskiego wybranego przez chłopów w Tarnowskiem. Wszystkie krwawe wspomnienia stanęły w oczach, rzucił kilka słów — ale odraza przerywała mu mowę. Wybrany do Wydziału krajowego lat kilka w nim zasiadał, i tu okazał, jak wiele mógłby był zrobić na polu administracyjnem dla dobra kraju, gdyby nie formalizm biurokratyczny, który przez lat 40 służby urzędniczej, zabić musiał choćby genialną samodzielność, a walka z nią tego tendencją wyczerpać najenergiczniejszego ducha. Podkopane zdrowie i pewien pesymizm polityczny, wywołany zatrzymaniem się poglądów śp. Boczkowskiego na r. 1848, niedowierzaniem w możliwość zupełnego wykorzenienia wrogiego krajowi systemu biurokratycznego, skłoniły go do złożenia mandatu poselskiego. Zamknął się w kole najbliższych przyjaciół, zapadł na oczy, i oddał się pielęgnowaniu kwiatów i ulubionych ptaszków. Śp. Boczkowski słynął z wielkiego dowcipu; mnóstwo anegdotek, których był autorem, kursowało w swoim czasie po kraju. Zmarły był bratem kanonika przeworskiego, a szwagrem p. Karola Langiego.

* **Koncert**. Wczorajszy koncert na dochód stowarzyszenia dam Czerwonego krzyża zgromadził liczną publiczność w sali hotelu Żorża. Był to koncert amatorski, a więc jak wszystkie amatorskie koncerta odznaczał się przedewszystkiem dobremi chęciami. Wszelako pod nad poziom tych chęci wzniosły się i wkroczyły w dziedzinę artystycznego wykonania produkcje lwowskiego chóru męskiego i gra pani Stöckl, uczennicy p. Marka. Z prawdziwą przyjemnością, co więcej, z niemałą nawet dumą przysłuchiwaliśmy się produkcjom naszego chóru. Co za zgodność, co za miara artystyczna, jakie wykwintne cieniowanie, pełne dobrego smaku, a wolne od gonienia za pospolitemi efektami! Tak pięknym i tak bogatym chórem męskim mało miast może się poszczycić; dowodzi to tedy, że wśród nas są talenta i jest odpowiedni materjał. Byle więc tylko umiano go zużytkować, a podniósłby się znacznie poziom muzykalnego wykształcenia naszego ogółu.

W p. Stöckl poznaliśmy nową siłę na polu muzyki fortepianowej. Gra jej jest czysta, elegancka, lekka; mechanizm wyborny, tak pod względem siły jak i biegłości; interpretacja najzupełniej przyzwoita. Oba utwory, tak koncert Saint-Saensa jak i Fantazję węgierską Liszta, oddała tak dobrze i wlała w nie tyle werwy i życia, że zachwycona publiczność zmusiła koncertantkę licznem wywoływaniem do powtórzenia końcowego ustępu Fantazji. A trzeba uwzględnić, że do uwydatnienia świetności obu tych utworów akompaniament orkiestry niewiele się przyczynił. Było wprawdzie z jej strony dużo dobrych chęci, ale wypaczała je mizerota smyczkowych instrumentów, o których tyle tylko powiedzieć można, że są niemożebne.

* **P. Franciszek Ksawery Mandybur** otrzymał stopień doktora praw na uniwersytecie tutejszym.

* **Na dochód wdów i sierót** po członkach Towarzystwa ochotn. straży ogniowej we Lwowie odegrają w niedzielę dnia 3. kwietnia b. r. członkowie tegoż Towarzystwa, w sali Stowarz. rękodziel. „Gwiazda“: „Podejrzana osoba“, komedja w jednym akcie Stan. Dobrzańskiego — „Bezrobocie kowali“, monodram w jednym akcie Coopego, przekład Chęcińskiego i „Majster i czeladnik“, komedja w dwóch aktach Józefa Korzeniowskiego. Początek o godzinie 7. wieczór.

* **Odczyty**. Komitet wybrany z łona Towarzystwa wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych lwowskich, celem urządzenia szeregu odczytów na korzyść ubogiej młodzieży szkół miejskich, podaje niniejszem do wiadomości, iż piąty z rzędu na ten cel odczyt odbędzie się dnia 3. b. m. o godz. 5. w szkole wydziałowej, na którym prof. p. St. Kuryłowicz mówić będzie na temat „Z fizyki.“

* **Na dochód Towarzystwa „Opatrzność“** odbędzie się przedstawienie amatorskie w sali tow. „Frohsinn“ w hotelu Żorża w poniedziałek dnia 4. kwietnia b. r. o godz. 7½ wieczór: „Cicha woda brzegie rwie“, przysłowie dramatyczne w jednym akcie Jana Chęcińskiego; „Garibaldi“ fraszka sceniczna w jednym akcie J. Rosena, tłóm. M. Chrzanowskiego; „Nikt mnie nie zna“, komedja w 1nym akcie Aleks. hr. Fredry.

Ceny miejsc: Krzesło pierwszorzędne 1 zł. — Krzesło dalsze 60 ct. — Wstęp na salę 40 ct. — Biletów nabyć można w handlu St. Markiewicza w rynku, w dzień przedstawienia przy kasie.

* **Na pomoc Unitom Chełmskim** złożyli: E. S. 100 zł., B. K. 100 zł., A. M. 25 zł.; składka na ręce Ignacego K. 23 zł.; J. F. 5 zł., A. P. 5 zł., K. G. 5 zł., E. M. 5 zł., W. K. 1 zł. 20 c. i E. B. 3 zł. — razem 272 zł. 20 c.

* **Mianowania w armii**. Pułkownik Rajmund v. Suez, komendant pułku rezerwowego Parma nr. 24 został na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, a na jego miejsce mianowany został podpułkownik Edward Pürcker z pułku barona Pürkker nr. 25.

* **Wiadomości policyjne** z dnia 1go b. m.: Skradziono szynkarzowi H. R. z piwnicy domu licz. 29 ul. Kopernika 4 mosiężne pipy i kilkanaście flaszek wódki. — Panu J. W. z handlu l. 10 plac Marjacki 6 metrów sukna niebieskiego. — Pani K. N. z kieszeni płaszcza kwotę 19 zł. — Panu A. P. z kuchni l. 9 ul. Kopernika, 6 nowych ręczników znaczonych: E. P. i B. M.

Pojmano znanych złodziei Kulmana Bochina i Marcina Bruskiego na kradzieży kieszonkowej.

Telegramy Gaz. Nar. i ostat. wiadomości.

Wczoraj umieściliśmy telegramy o ustanowieniu Rady policyjnej w Petersburgu. Miała to być Rada, wybrana przez mieszkańców, a wyborcami mieli być właściciele domów, kupcy, fabrykanci i wszyscy, wynajmujący rocznie pomieszkania. Tymczasem równocześnie z ogłoszeniem ukazu, przeprowadzono i wybory. Lecz jak? Prawdziwie po moskiewsku. Najpierw nakazano w tym dniu wszystkim mieszkańcom nie opuszczać swych mieszkań. Potem urzędnicy policyjni chodzili od domu do domu i zbierali głosy, zawiadamiając, iż ukaz wyszedł, ustanawiający Radę policyjną. Policjant proponował niby, a wyborca się podpisywał niby na propozycję. Z tak przeprowadzonych wyborów wyszła Rada policyjna! Czy nie jest to skarykaturowanie wyborów w państwach cywilizowanych.

* * *

Kazano w Petersburgu najpierw zaczekać deputacji polskiej kilka dni, gdyż car przyjmie ją w specjalnej audyjencji. Czekała więc deputacja przez 28., 29., 30. i 31. marca. Ostatniego zaś dnia kazano jej powiedzieć, że car jest znużony, i dla tego nie może udzielić ejj audjencji. W tych więc czterech dniach zaszła zmiana w usposobieniu rządu względem Polaków. Coś chciano uczynić, jakiś krok pojednania przedsiębrać — ale wiatr inny zadął — wszelkie intencje się ulotniły, i wszelkie nadzieje deputacji polskiej okazały się złudnemi!

* * *

Żałujemy mocno, że brak miejsca nie pozwala nam przytoczyć ustępów z dzienników angielskich w celu wykazania, jakie oburzenie w prasie londyńskiej wywołało zaaresztowanie Mosta i zawieszenie dziennika *Freiheit*. Nawet organa rządowe jak *Pall Mall Gazette* i *Daily News* robią wyrzuty rządowi, że pod obcą presją ukróca swobody angielskie i dopuszcza się czynów, nieznanych w rocznikach angielskiej policji. „Angielskie prawodawstwo — piszą *Daily News*, nie może się zmieniać w miarę tego jak się zmieniać będą spiski i zbrodnie rewolucjonistów działających na stałym lądzie Europy.“ „Lud angielski — pisze *Pall Mall Gazette* — zawsze niechętnem okiem patrzał na to, jeżeli rząd odważał się na powoływanie obywateli przez kratki sądowe w sprawach politycznych.“ Inne dzienniki zapytują, jakiem prawem śmiał rząd zawiesić *Freiheit* przed wydaniem wyroku sądowego.

* * *

Z dzisiejszych petersburgskich depesz okazuje się, że Moskwa cofa się z swoim projektem koalicji przeciw anarchistom. Powodem tej rejterady ma być to, iż Francja i Włochy oświadczyły wręcz, że do koalicji takiej nie przystąpią, ani też nacisku na Szwajcarję wywierać nie myślą.

* * *

Ważną wiadomość otrzymujemy z Rzymu. Ajenci Moskwy, Buteniew i Masołów, otrzymali zlecenie domagania się od kurji, aby zgodziła się na wprowadzenie do liturgii języka moskiewskiego.

* * *

Petersburg d. 1. kwietnia. (Pryw.) „Gołos“ z radością wita utworzenie Rady policyjnej, obdarzonej prawodawczemi atrybucjami. Rząd oddał do dyspozycji Baranowa 53 oficerów gwardji. Wstąpili oni wczoraj do służby policyjnej. „Nowoje Wremia“ użala się, że wybory do Rady policyjnej odbyły się natychmiast po ogłoszeniu ustanawiającego ją ukazu, tym sposobem mieszkańcy nie mogli się między sobą porozumieć co do kandydatów.

Kobezew został tutaj aresztowany.

Lorys-Melików oświadczył polskiej deputacji, że car dziękuje jej za przybycie, ale ponieważ jest mocno znużony, przyjąć jej przeto nie może. Następnie zawiadomił deputację, że car wkrótce odwiedzi Warszawę. Wielopolski w odpowiedzi swej dał wyraz wierności. Deputacja odjechała.

Perowska wybrała sobie Kedryna na obrońcę. Ministerjum dworu zostało zniesione. Dyrektorem dworu cesarskiego mianowanym zostanie p. Sinowjew, były marszałek dworu carewicza.

Petersburg dnia 1. kwietnia. (Pryw.) Aresztowany Kobezew okazał się Hartmannem. Proces Rysakowa i towarzyszy został z tego powodu odłożony. Naprzód będzie się toczył proces Hartmanna z powodu zamachu na kolei w Moskwie, potem Perowskiej, a w końcu Rysakowa.

Wiedeń d. 2. kwietnia. (Pryw.) Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego postawił p. Tyszkowski motywowany wniosek, dotyczący przeprowadzenia równouprawnienia narodowego na Szlązku. — Ślub arcyks. Rudolfa stanowczo naznaczony na 10. maja.

Petersburg d. 2. kwietnia. (Pryw.) Wystawa w m. Moskwie urzędowo odłożona do następnego roku. (Dalsze ustępy telegramu są całkiem bałamutne w oryginale; p. r.) W skutek zeznań Perowskiej i popowicza Mikołaja Kibalczyca, że znalezione naboje eksplodujące on fabrykował, zarządzono rewizję domów na ulicy Teleżnej. Uzupełnione akta będą temi dniami osobnemu oddziałowi senatu oddane. — Wynik wyboru do obywatelskiej straży policyjnej jest następujący: 50 urzędników i wojskowych, 70 kupców, 10 chłopów, 5 uczonych, 5 jurystów, 5 techników i 20 reprezentantów dumy powołano do prezydenta miasta, którzy tam ze swego grona 25 radców policyjnych i 25 zastępców wybrali. Między radcami policyjnymi są: jenerał-adjutant Trepów, ks. Woronców Daszków, Lichaczew, marszałek szlachty Bobryński, jenerał-major Frederiks, sędzia mirowy Menszatków, winiarz Jelissejew, urzędnik bankowy Łamański, redaktor „Gołosu“ Krajewski, tajny radca Kobeko, szambelan Żukowski. W wyborze na 101 deputowanych Dumy głosowały także kobiety, właścicielki domów.

Wiedeń d. 1. kwietnia. Posiedzenie Izby posłów. Ustawę o kontyngencie podatku gruntowego przyjęto w trzeciem czytaniu. — Na interpelację względem używania języka słowieńskiego w sądach w Istrji i względem dotyczących orzeczeń najwyższego trybunału (że nie wolno przyjmować podań w języku słowieńskim, ani w nim wyrokować), odpowiedział minister Prażak: Sądownictwo jest niezawisłe, i wyroki onego nie podlegają żadnym dalszym wpływom ministerstwa sprawiedliwości, które jest tylko władzą czysto administracyjną. Ze względu jednak, że wspomniane orzeczenia mogą w praktyce oddziaływać na niższe sądy w okręgach sądów wyższych gradeckiego i tryesteńskiego, tudzież że ludność dotyczących krajów posiada konstytucją poręczone prawo do równouprawnienia językowego: ujrzałem się spowodowanym, moje zapatrywania co do tej sprawy przedstawić we właściwem miejscu i użyć przysługującego ministerstwu sprawiedliwości prawa nadzoru na polu zarządzeń administracyjnych. Nie zaniedbam też w ramach mego zakresu działania dopilnować, aby wydane przez ministerstwo sprawiedliwości rozporządzenia w kwestji językowej były akuratnie wypełniane. (Oklaski z prawicy.)

Algier d. 1. kwietnia. W skutek ponownego najścia granicy algierskiej przez pokolenie Kumirów, otrzymały wojska francuskie rozkaz wystąpienia przeciw nim energicznie, jednak bez przekraczania granicy Tunisu.

Berlin d. 1. kwietnia. Doniesienia o zaręczeniu się księcia Henryka zupełnie zmyślone. — Niemieckie stronnictwo państwowe, niemieckie stronnictwo konserwatystów, stronnictwo centrum, narodowo-liberalni i Polacy przystąpili jednogłośnie do wniosku Windhorsta, domagającego się międzynarodowych kroków przeciw morderczym zamachom na osoby panujące. Stronnictwo postępowe i secesjoniści postanowili w zasadzie do wniosku Windhorsta przystąpić.

Konstantynopol d. 1. kwietnia. Turcja uznała królestwo rumuńskie. W sprawie trasy granicznej między Grecją a Turcją, nie należy się spodziewać odpowiedzi mocarstw przed upływem 10 dni.

Bukareszt d. 1. kwietnia. Boerescu zawiadomił Izbę, że Turcja królestwo rumuńskie uznała. Król przyjmował posła greckiego, który mu pismo gratulacyjne od swojego króla doręczył.

Rzym d. 1. kwietnia. Crezulesco, poseł rumuński, otrzymał zawiadomienie, że i Włochy królestwo rumuńskie uznały.

Petersburg d. 1. kwietnia. Wystawę w Moskwie odroczono do r. 1882.

Belgrad d. 1. kwietnia. Rada ministrów uchwaliła uznanie Rumunii królestwem. Posłowi serbskiemu polecono, aby wyraził królowi Rumunii gratulacje od księcia serbskiego.

Paryż d. 1. kwietnia. Przeważna część dzienników domaga się energicznego wystąpienia rządu przeciw Tunisowi. Senat przyjął 138 głosami przeciw 134 pomimo przemówienia Ferryego, poprawkę Berangera, według której zniesienie listów posłuszeństwa niema być zastosowane do duchownych nauczycieli i nauczycielek zamianowanych przed 1. marca 1881.

Budapeszt d. 1. kwietnia. Na zebraniu stronnictwa liberalnego doniósł Tisza, że ślub arcyksięcia Rudolfa odbędzie się d. 10. maja.

Konstantynopol d. 1. kwietnia. Goeschen i Nowików doręczyli Porcie ostatecznie nakreśloną trasę graniczną okręgu koturskiego, odstąpionego Persji, na mocy traktatu berlińskiego.

Paryż d. 1. kwietnia. Cesarzowa austrjacka odjechała o godzinie 10. przed południem do Monachium.

Bukareszt d. 1. kwietnia. W senacie wniesiono z własnej inicjatywy senatorów projekt do ustawy o wydalaniu cudzoziemców, którzy zagrażaliby interesom państwa. W niedzielę stan kupiecki daje bankiet na cześć Bratiana.

Algier d. 1. kwietnia. Dla ochrony pokoleń algierskich wyprawione wojsko francuskie miało d. 31. marca z tunetańskimi najeźdźcami silne starcie. Według doniesień z Tunisu pokradli Kumirowie mnóstwo koni, zburzyli rusztowania drewniane u mostu kolejowego i zagrozili bezpieczeństwu podróżnych. Władze tunetańskie odmawiają wyśledzenia winnych.

Petersburg d. 1. kwietnia. Wszystkie wybory do nowo utworzonej Rady policyjnej, zostały wczoraj dokonane. „Agence Russe“ donosi, że rząd chętnie pozwoli innym miastom taką samę Radę u siebie utworzyć, jeżeli tego zażądają.

Wspominając o pogłosce, że jakoby petersburgski gabinet poczynił kroki w celu nakłonienia mocarstw europejskich do wspólnej akcji przeciw internacjonałowi, oświadcza „Agence Russe“, że rząd moskiewski uważa, iż niebezpieczeństwo jest ogólne i wierzy w solidarność mocarstw; owoż jeżeli ta solidarność istnieje, niema w takim razie najmniejszej potrzeby czynienia osobnych kroków w celu jej wywołania; jeżeli zaś nie istnieje, natenczas wszelkie starania w celu wytworzenia jej, byłyby z góry skazane ua fiasko.

Co się tyczy rokowań stambulskich, „Agence Russe“ oświadcza, że zgoda i jednomyślność istnieje pomiędzy ambasadorami. Obecnie ambasadorowie przedłożyli swym rządom rezultat swych rokowań, a gdy otrzymają od nich aprobatę, przedłożą go obu spornym stronom.

Monachium d. 2. kwietnia. Cesarzowa austrjacka przybyła tu dzisiaj z powrotem z Anglii.

Berlin d. 2. kwietnia. W parlamencie niemieckim wzniósł p. Windhorst wniosek przeciw królobójstwu, podpisany przez 276 posłów wszelkich stronnictw i frakcyj.

Petersburg d. 2. kwietnia. Na wczorajszem zebraniu, powołanych do prezydenta miasta, 228 wyborców, wybranych do Rady prowizorycznej, wybrano 25 radców i 25 zastępców. Prezydent miasta miał przemowę, w której zaproponował przedewszystkiem następujące środki ostrożności: postawić rogatki na wszystkich do Petersburga prowadzących drogach, aby zatrzymać przybywających do miasta, przyczem podróżni natychmiast podać muszą, gdzie zajadą; — zaprowadzić kontrolę policyjną na dworcach kolejowych; przybyli koleją mogą tylko za pośrednictwem urzędnika policji otrzymać konie do miasta. Od zgromadzenia zaproponowano, aby członkowie Rady prowizorycznej kolejno wespół z policją prowadzili dozór na ulicach, któremi car ma przejeżdżać. Propozycję tę przyjęto gorącem hurra! Członkami Rady są przeważnie właściciele domow, członkowie Dumy i inne znane osobistości. Proces zamachowy urzędowo naznaczony na 7. b. m.

Londyn d. 2. kwietnia. W parlamencie rozdano akta i korespondencje dyplomatyczne, dotyczące Azji centralnej, D. 7. marca zakomunikował Giers (zastępca moskiewskiego ministra spraw zagranicznych) ambasadorowi angielskiemu, że wcale nie chodzi o pochód do Merwu; że jednak car się spodziewa, iż Anglia umożliwi Moskwie politykę wstrzemięźliwości i pokoju, zakazując oficerom angielskim odwidzać oazy i podburzać Turkmenów przeciw Moskwie. Depesza Dufferina z d. 26. marca donosi, że Skobielew został usunięty a następcą jego mianowany Rorberg, któremu polecono wszystko uczynić celem uspokojenia kraju.

W teatrze hr. Skarbka
Dziś, w sobotę dnia 2. kwietnia 1881.
po cenach popołudniowych przedstawień:

Życie paryskie

Opera komiczna w 5 aktach przez H. Meilhac i L. Halevy. — Muzyka J. Offenbacha,
Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.
Początek o godzinie 7. wieczór.

W niedzielę dnia 3. kwietnia 1881.
O godzinie pół do 4. po południu:

PANI FAVART

Opera komiczna w 3 aktach pp. Chivot i Duru — przekład Aur. Urbańskiego — muzyka J. Offenbacha.
Kapelmistrz p. Słomkowski.
Nowa garderoba — nowe dekoracje pędzla p. Dülla.

O godzinie 7. wieczór:
Po raz drugi:

ROZWIEDŹMY SIĘ!

Komedja w 3 aktach z franc. W. Sardou.

Orkiestra teatralna wykona 5 nowych kompozycyj A. Weinreba, mianowicie na początku: **„Marsz“** na cześć pobytu cesarza Franciszka Józefa we Lwowie.
Pomiędzy aktem 1. a 2.: **„Wieńce mirtowe“**, walc. **„Serdeczna ochota“**, polka francuska.
Pomiędzy 2. a 3. aktem: **„Salonowe dźwięki“**, kadryle. — **„Gaiete“**, polka mazurka.

Lwów, z Izby handlowej, 2. kwietnia.

I. Akcje za sztukę. (bez kuponu bieżącego.)		
Kolei galic. Karola Ludwika	269 —	272 —
„ Lwowsko-Czerniow.-Jass.	172 50	175 50
Banku hypot. galic. po 100 zł.	300 —	304 —
„ kredyt. galic. po 200 złr.	255 —	258 —
II. Listy zastawne za 100 złr. (bez kuponu bieżącego.)		
Tow. kred galic. 5 prct. w. a.	100 40	101 40
„ „ „ 4 „ „	93 75	94 75
„ „ „ 5 „ okres.	100 40	101 40
Banku hypot. galic. 6 prct.	103 30	104 30
Listy hipoteczne 5% wylosowalne z 10% premią	100 50	101 50
Galic. Zakł. kred. włośc. 6 prct.	102 —	103 25
III. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogólnego rolnicz. kred. Zakładu dla Galicji i Bukowiny 6 prct.	92 —	94 —
IV. Obligi za 100 złr.		
Indemnizacyjne galicyjskie	99 25	100 25
Obligacje komun. Zakł. kr. wł. 6 %	101 —	102 50
Pożyczka kraj. z r. 1873 po 6 pr.	102 —	—
Losy miasta Krakowa	19 50	21 —
„ „ Stanisławowa	23 50	25 50
V. Monety.		
Dukat holenderski	5 40	5 50
„ cesarski	5 43	5 53
Napoleondor	9 22	9 30
Półimperjał rosyjski	9 48	9 60
Rubel rosyjski srebry	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 19	1 21
100 marek niemieckich	56 80	57 40
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

KURS GIEŁDY WIEDENSKIEJ.

Wiedeń 1. kwietnia 1881.
godzina 2 minut 30 popołudniu.

Losy kredytowe	182.—	Węgier. kred. ak.	264.25
Anglo-austr.	126.—	Unionsbank	129.—
Kolej Kar. Lud.	269 50	Nordbahn	230.—
Kolej Połud.	112 —	Kolej Alföld.	162.—
Kolej Elżbiety	207.—	Kolej Lw.-czer.	173.50
Węg. Nordostb.	157.50	Wied. Comunal.	—.—
Węg. obl. p. w zł.	89 90	Galic. indemniz.	99.50
Węg. kolej zach.	163 50	Kolej siedmiog.	108.80
Renta węg. 6%	113 90	Losy tureckie	24.25
Bankverein	128.20	Ros. rubel pap.	1.20 —
Losy węgier.	116.50	Marki niemieckie	—.—

Usposobienie: silne.

Wiedeń, d. 2. kwietnia.
godzina 10 minut 48 przed południem

Akcje kredytowe	305.80	Anglo-austrjac.	127.90
Kolei Kar. Lud.	—.—	Kolej Połudn.	112 —
Unionsbank	130 60	Napoleondor	9 25
Rosyj. banknoty	1.20	Usposobienie: słabsze	

Berlin, d. 1. kwietnia.
godzina 5 minut 50 po południu:

Rosyjs. bank.	210.10	Akcje kredyt.	549.—
Lombardy	198 —	Galicyjskie	117.80
Kolei Rumuń.	66 20	Austr. bankn.	175 —

Kasa galic. Towarzystwa kredytowego

	Kupuje	Sprzedaje
5% Listy zastawne oprócz kuponów 100 złr. po	100 —	100 75
4% Listy zastawne oprócz kuponów 100 złr. po	94 —	94 50

Lwów, dnia 2. kwietnia 1881.

Dla cierpiących na gościec.

Do pana Franciszka Jana Kwizdy, c. k. dostawcy nadwornego w Korneuburgu.

W marcu t. r. otrzymałem flaszkę pańskiego *c. k. uprzyw. płynu uzdrawiającego*, za pomocą którego używając stosownie do przepisu wyleczyła się żona moja z dolegliwych cierpień gościowych połączonych z częściowem porażeniem pojedynczych członków. Upraszam obecnie pana o przysłanie mi niezwłocznie kilku flaszek pańskiego wybornego c. k. uprzyw. *płynu uzdrawiającego*.

Solinka, poczta Cisna, 2. listopada 1874.

August Sand.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych aptekach. Główny skład u Fran. J. Kwizdy, c. k. dostawcy nadwornego i właściciela apteki obwodowej w Korneuburgu.

Wiedeń 31. marca.

	płacą złr.	żąda w. a.
Powszechny dług państwa (za 100 złr.)		
Renty austr. w bank. 5 prc.	75 65	75 70
„ „ w srebrze 5 „	76 60	76 75
Pożycz. 1854 po 250 zł. w. a. 4 pr.	120 75	121 25
loteryj. 1860 „ 500 „ „ „ 5 „	129 90	130 40
1860 „ 100 „ „ „	132 50	133
1864 „ 100 „ „ „	172 —	172 50
Listy aust. dom po 120 zł. 5 pr.	142	142 50
Renta złota 11 prc.	— —	— —
Obligacje indemnizacyjne (za 100 złr.)		
Galicyjskie	99 50	99 80
Bukowińskie	97 50	98 25
Inne publiczne papiery.		
Węgierska renta złota 6 pr. po 100 złr. w. a.	113 35	113 50
Węgierska poż. kol. po 120 zł. 5 procentowa	130 —	130 25
Węgierska poż. po 100 złr.	116 25	116 75
Turecka pożycz. kol. po 4% fr.	— —	— —
Akcje bankowe.		
Akc.-austr. po 200 i 120 zł.	125 75	126 25
Anglo-austred. Act. Ges. 200 zł.	— —	— —
Bodenceredi kredytowy dla handlu i przemysłu kred. węgier. 200 złr.	302 —	302 25
Zakład kred. węgier. 200 złr.	272 50	273 —
Zakład kred. eskont. niższo-austr.		
Towarz. 500 złr.	788	793
po 50		

	płacą złr.	żąda w. a.
Galicyjski bank hipoteczny po 200 zł.	— —	— —
Banku aust.-węgierskiego po 600 złr.	812 —	813 —
Unionsbank po 100 złr.	128 75	129 —
Verkehrsbank pow. po 140 zł.	133 50	134 —
Wiedeński Bankverein po 100 złr. w. a.	128 —	128 25
Akcje kolei.		
Albrechta po 200 złr.	— —	— —
Alföldzkiej po 200 złr. srebr.	162 —	162 50
Elżbiety „ 200 „ „	206 —	206 25
Ferdynanda północnej po 100 złr. m. k.		
Franciszka Józefa po 200 zł. w. a.	2300 —	2306
Kolei gal. Karola Lud. po 200 złr. m. k.	181 75	182 —
Morawsko-Śląska (central. po 200 złr.	269 25	269 75
Lwowsko-Czerniow.-Jasska po 200 zł.	23 —	23 50
Austr. pół. zach. po 200 zł. sr.	173 75	174 —
1 B. „ 200 „	199 —	199 50
„ „ 200 złr. srebr.	242 50	243 —
Rudolfa po 200 zł. w. a. sr.	161 50	162 —
Siedmiogr. po 200 zł. w. a. sr.	155 25	155 75
Staatseisenb.-Ges. 200 zł. wa.	293 —	293 25
Südbahn po 200 zł. sr.	109 50	110 —
Tramway wied. po 170 zł.	220 25	220 50
Węgiersko-galicyjski (Łupk. po 200 złr.	157 25	157 50
Węgier. północ.-wschod. po 200 złr. srebrem	157 —	157 50
Węgier. zachodn. (Westb.) po 200 złr. w. a.	63 25	163 75

	płacą złr.	żąda w. a.
Listy zastawne (za 100 złr.)		
Bodencred. allg. öster. 5 pr. zł.	115 50	116 —
„ spr. w 38 lat 5 pr. w. a.	101 75	102 —
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. wa.	94 —	94 50
„ „ „ „ 5 „ „	100 75	101 25
Galic. bank hipot. 6 pr. wa.	103 60	104 —
„ Zakł. kr. włoś. 6 „ „	101 —	102
Bank austr. węg. m. k. 5 pr.	— —	— —
„ „ „ w. a. 5 „	101 35	102 —
Obligacje pierwszeństwa kol. (za 100 złr.)		
Albrechta po 300 zł. 5 pro. srebr. w. a.	92 40	92 70
Alföldzka po 200 zł. 5 pr. srebr. w a.	92 50	93 —
Czeska z 300 złr. sr. w. a.	97 75	98 25
Elżbiety po 5 pro. sr.	99 —	99 50
„ em. 1862 5 pr. sr. w. a.	98 75	99 25
„ „ 1870 5 „ „ „	100 50	100 80
„ „ 1872 5 „ „ „	102 75	—
Ferdynanda pół. 5 pro. m. k.	106 —	106 50
„ „ 5 „ w. a.	101 —	101 75
Gal. K. L. 300 zł. 5 pr. sr. w. a.	107 —	107 50
„ II. em. 5 pro.	104 50	105 —
„ III. em. 1871 300	104 —	104 50
„ IV. e. z 300 zł. 5 pr.	104 —	104 50
Lwow.-Czer.-Jass. I. em. 1865 300 zł. 5 pro. sr. w. a.	101 50	— —
Lwow.-Czer.-Jas. II. em. 1867 300 zł. 5 pro. sr. w. a.	93 —	93 25
Lw.-Czer.-Jass. III. em. 1868 300 zł. 5 pro. sr. w. a.	98 75	99 —
	94 75	95 25

	płacą złr.	żąda w. a
Lw.-Czer.-Jass. IV. em. 1872 300 zł. 5 pro. sr. w. a.	92	92 50
Rudolfa po 300 zł. w. a. 5 pr. srebr. w. a.	98 60	98 90
Rudolfa em. 1869 po 300 zł. 5 pro. sr. w. a.	97 —	97 50
Rudolfa em. 1872 po 300 zł. 5 pro. sr. w. a.	96 80	97 70
Siedmiogrodzkiej za 200 złr. 5 pret.	86 50	86 50
Papiery loteryjne (sztuka).		
Zakład kred. dla han. i przem.	182 —	182 20
Klary po 40 złr. m. k.	41 50	42 50
Insbruckie prem. poż.	25 —	25 —
Keglevich po 10 złr. m. k.	17 50	— 50
Krakowska po 20 złr. m. k.	20 —	20 —
Lublańska prem. poż.	23 50	24 50
Budzińskie m.	41 75	— —
Palffy po 40 złr. m. k.	39 60	40 —
Rudolfa po 10 złr. m. k.	20 50	21 —
K. Salm po 40 zł. m. k.	50 25	51 —
Solnogrodzkie prem. poż.	22 —	22
St. Genois po 40 zł

czyli funt cłowy.

Najtańsze i najlepsze

Okruchy herbacianne

w głównym składzie

HERBATY

½ kilo zł. 1.20, najlep. zł. 1.50

Fr. Schubutha i Syna

we Lwowie, w Rynku l. 45.

Ceny oznaczone na ½ kilo.

czyli funt cłowy.

W dobrach Poddniestrzany, mila od kolei, stacja Chodorów, są

pasze wołowe,

jakoteż 2316 1—2

propinacja z rybołowstwem na Dniestrze, i Strężu do wydzierżawienia.

2294 8—12

Cukiernia Müllera

plac Marjacki,

½ kilo 12 gatun. karmelków 80 ct. Najwyb. pomadki zł. 1.50. **Owoce** południowe zł. 2. „ CZEKOLADKI Mas. zł. 2.

Najm. kawa, herbata i czekolada.

500 zł.

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct. dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów, lub nie przyjemnego odoru z ust **Jak. George Koth,** dostawca nadworny w Berlinie, filia we Wiedniu I., Tiefer Graben 37.

We Lwowie prawdziwa do nabycia w apt. p. H. Blumenfelda. 1655 3—?

Przestroga,

Zachwalana przez zastępcę **Rössle ra woda do ust** nie ma żadnej wartości i jest tylko naśladownictwem mego wyrobu.

Oficjalista prywatny

obznajomiony z gospodarstwem polowem, z wszelką rachunkowością administracyjną, może zastąpić dwór w sprawach sądowych i politycznych, sam budowniczy i mechanik, mając zaszczytne świadectwa i rekomendacje, z długoletniej praktyki w jednem miejscu, z powodu wypuszczenia dóbr w dzierżawę, poszukuje posady rządcy samoistnego ekonoma, lub kontrelora, w kraju lub zagranicą. Na żądanie mógłby objąć posadę zaraz. Łaskawe polecenia pod adresem: „Nadzieja" poste resta te Pomorzany. 2328 1—2

Hurtowny

handel win

Karola Wernera

we **Lwowie,** ul. Sobieskiego, **l. 3,** poleca **węgierskie, austrjackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malagę, maderę,**

WINA

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach

tak na miarę jak i w butelkach.

2337 1—?

Nauczyciel

z wyższem wykształceniem, wieku średniego, muzykalny, poszukuje posady guwernera. 1557 1—2

Osoby interesowane raczą się zgłosić: Lwów, poste restante pod literą: **A. B.**

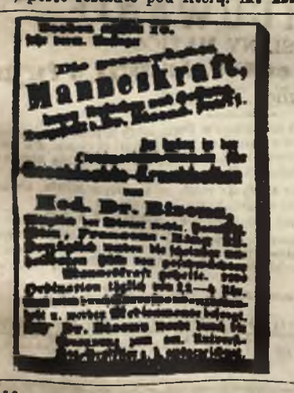

Kawa, Herbata, Konserwy,

Kawa	perł. Mocca	za 5 kil.	wor. zł.	6.75
„	Jawa żółta	„ „	„ „	6.40
„	Ceylon	„ „	„ „	6.20
„	Jawa zielona	„ „	„ „	5.70
„	Langwayra	„ „	„ „	5.30
„	Santos	„ „	„ „	4.85

Skrz. próbek każ. gat. za ½ kil. kawy zł. 380. **Herbatę, Czekoladę, Kawior, Konserwy** wysyłam w znanej jakości przedniej za zaliczeniem 1161 1—8

A. Wilthagen, Altona p. Hamb.

Premiowany w Berlinie i Würzburgu 1880 r. złotym medalem.

Cenniki gratis i franco.

Prawdz. Stefanii

FLASZECZKI

do ssania i pompowania,

działające tak dobrze jak naturalna ierś, ochraniają dziecko od zmęczenia, rozegrzania, wytężenia i zapalenia kiszek. Przy tych smoczkach wystarcza pojedyncze ciśnienie za pomocą ust, ażeby mleko wprowadzić do ust.

Cena flaszeczki wraz z opisem użycia 80 ct. Odsprzedającym rabat.

Fabryka i główny skład:

VII. Mariahilferstrasse Nr. 94.

Ignacy Bruck.

1839 1—8

Na ŚWIĘTA

WINA

z najsławniejszych piwnic i własnego pielęgnowania różnorodne, białe i czerwone, a mianowicie:

Zieleniaki po ct. 80, i zł. 1 i 1.20 fl
Maszlacze po zł. 1.40, 1.60 i 1.80 fl.
Tokajskie po zł. 2, 2.40, 3.50 i 5 fl
Austrjackie po ct. 60, 70, 90 i zł. 1 fl
Reńskie po zł. 1.60, 2 i 2.80 flaszka.
Szampańskie po zł. 3. 4.40 i 5 fl.

Staropolski **miód** pitny po c. 80 i zł. 1.20.

Porter angielski, koniak stary i różne Likwory i Rosolisy gdańskie i łańcuckie poleca handel 2192 1—5

St. Markiewicza

we Lwowie, w rynku, l. 42.

Zmiana lokalu.

Leopold Warchałowski

budowniczy z upoważnieniem władz rządu zaprzysięgły rzeczoznawca sądowy

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, przyjmuje prowadzenie robót tak w mieście Lwowie jako też i na prowincji. 2290 12—30

Zamówienia przyjmuje Plac Kapitulny l. 2. I. piętro. **Lwów.**

Trawę miodową

[holcus lanatus] **własnej produkcji** świeżą i pewną sprzedaje Zarząd dóbr w **Ubrzeżu** poczta **Łapanów.**

I. gatunek po cenie 4 zł, 50 ct.
II. gatunek po cenie 3 zł. 50 ct.

za korzec wraz z workiem i wolną odsełką do kolei. Przy wzięciu naraz 10 korcy dodaje się 1 ity bezpłatnie. Jest to jedna z najlepszych traw do podsiewania ugorów i łąk, bo jest najwcześniejszą, rośnie wysoko i znosi wilgoć i posuchę; jakoteż do podsiewania koniczów, osobliwie dwuletnich w słabszych gruntach, które od wymarznięcia ochrania. Sieje się na wilgotną ziemię, bo nie znosi włóczki, a potrzebuje dużo włóczki, a potrzebuje dużo wilgoci do kiełkowania. Na iłach i piaskach z trudnością wschodzi. Także sprzedaję nasienie **koniczu** czerwonego bez koszonki: 1706 2—8

Lepszy gatunek po cenie 23 złr.
średni „ „ „ 17 „

za 50 kilo wraz z workiem i odsełką do kolei

Sprzedaż komisową tejże trawy w mniejszej ilości wykonuje tylko J. Michnik kupiec w Bochni.

Najlepszą

HERBATĘ

poleca

wyłączny handel herbaty rosyjskiej

IZYDOR WOHL

we Lwowie ul. Sykstuska l. 6.

konkurując z najskrupulatniejszą rzetelnością!

Zamówienia uskuteczniam sumiennie za pobr. poczt. franko opakowane. Cenniki, gratis na żądanie. 1635 5—10

Premia 100 zł.

Jan Stumvoll, zwany **Jean**, urodzony w Sechshaus pod Wiedniem, dnia 24. czerwca 1843 przybył w czerwcu 1863 z Wielkiego Waradynu we Węgrzech do Lwowa, gdzie będąc z profesji piwowarem, pracował w jednym z browarów lwowskich. W tym samym czasie zaangażował się do tak zwanych polskich powstańców warszawskich. Ze Lwowa jechał w towarzystwie od dworu do dworu i przybył d. 19. czerwca 1863 do Krasnego, gdzie 5 dni zabawił. Z Krasnego pisał do swego dziadka i opiekuna pana Franciszka Bidera w Pradze, list następującej treści:

15 ct. marek stempl.
(Ołówkiem) Krasne d. 24. czerwca 1863.

L. S. (Atramentem) Najdroższy dziadku!

(Ołówkiem.) Kochany dziadku i babko! Pisałem Wam z Wielkiego Waradynu, że udaję się do Lwowa, gdzie zaangażowałem się do warszawskich powstańców, lecz nie z potrzeby, gdyż pracowałem w pewnym browarze tamże, lecz za wskazówką piwowara wyszliśmy we trzech, ale jak długo będziemy pozostawać za granicą, zarowany mamy nasz zarobek, a po powrócie otrzymamy napowrót miejsce. Ze Lwowa jechaliśmy od dworu do dworu i wszędzie doznaliśmy miłego przyjęcia. W Krasnem zabawimy z 5 dni. Do granicy mamy 3 mile. Dzisiaj otrzymamy mundury i broń i wszyscy się zbierzemy. W każdym dworze jest 12 do 20 ludzi. Dzisiaj wieczór odchodzi oddział 7000 ludzi za granicę, a jutro może już żyć nie będę, przeto żegnam się z Wami. Darujcie mi tego kroku i módlcie się za mną, abym szczęśliwie powrócił.

Bywajcie zdrowi i pamiętajcie o mnie— łączę pożegnanie memu wujowi i familji, także przyjaciołom moim we Wiedniu.

Bywajcie zdrowi dziadku i babko i nie zapomnijcie o mnie.

Wasz kochający Stumvoll Jan.

P. S. Darujcie że tak źle piszę, gdyż tutaj nie mam żadnej sposobności i jestem pod dozorem. Jeszcze raz was pozdrawiam.

(Stempel poczty.) Adres:

Lwów 29 czerwca.

An die k. k. Lotto-Kolektur in der neuen Allee in Prag oddać p. Franc. Bider.

Dnia 24. czerwca 1863 odebrał mundur i broń i wyruszył z oddziałem 7000 za granicę.

Odtąd zaginął ślad jego.

Ktoby miał jakąkolwiek dokładną wiadomość o miejscu pobytu Jana Stumvoll w razie życia jego, lub w razie śmierci jego w potyczce z Moskwą potrafił dostarczyć dowodu do deklaracji pośmiertnej, otrzyma od podpisanego kuratora spadku premję w kwocie 100 zł.

Nusle pod Pragą w Czechach.

1088 1—1 *Alojzy Prochaska,* sądow. ustanowiony kurator.

Harländerskie nici

2142 **do robót** 17—?

pończoszkowych, Harländerskie nici **szpulkowe,** powszechnie lubiane z powodu swej **wybornej jakości,** są do nabycia we wszystkich hurtownych i znaczniejszych handlach austr. węg. monarchii.

Najpiękniejsza pamiątka

Portrety

naturalnej wielkości.

Tylko **3** złr. a. w.

malujemy po nadesłaniu fotografii w najlepszem wykonaniu i odpowiedniej podobności tylko po 3 złr. Zadatek przy nadesłaniu fotografii 1 złr. Reszta po dostarczeniu portretu. Czas dostawy 10 do 14 dni. Atelier: **S. Bodascher,** we Wiedniu II, grosse Pfarrgasse 2, B. 1168 1—10

Dr. ADAMA MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy we Lwowie,

(w Kiselce).

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody, jak i przyjemnych przechadzek, przyjmuje chorych na mieszkanie z **zupełnem zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochodzących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8, i po południu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza Zakładu. 2331 1—6

Uwiadomienie.

Spółka handlowa Orient

przeniosła z dniem 1. kwietnia b. r.

KANTOR SWÓJ

do domu ks. Sanguszków, ulica Jagiellońska, l. 5, naprzeciwko dawnego lokalu.

Zaproszenie do prenumeraty

na pismo satyryczno polityczne:

„SZCZUTEK"

„Szczutek" wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

kwartalnie 2 zł. 50 ct.
od 1. kwietnia do końca roku 7 zł. 50 ct.

Adres: **Administracja „Szczutka"**
ul. Halicka 48.

„Rożnawa pod Radgością"

klimatyczne i żętyczne zdrojowisko w Morawii,

stacja kolei północnej Pohl.

C. k. urząd telegraficzny i pocztowy. Podwody do każdego pociągu. Codziennie dwukrotne połączenie z pocztą wozową.

Otwarcie sezonu 15. maja.

Broszury o zakładzie kąpielowym we wszystkich księgarniach.

Prospekty wysyłamy gratis a każde żądanie wyjaśnienie udzielamy najchętniej. 1933 1—3

Miejski komitet Zakładu (Cur Comité)

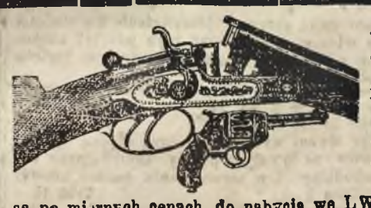

Donośna i centralna

Broń wyborowa

Strzelby myśliwskie i karabiny salonowe pistolety i rewolwery

z patentowanej fabryki

M. Arendt

w **Lüttich** (Belgis)

są po miernych cenach do nabycia we LWOWIE u pp. Dzikowskiego i F. Ehrlicha.

Broń prawdziwa zwyczajnej jakości dobrej opatrzona jest marką fabryczną **M A.** Prawdziwa broń centralna opatrzona marką fabryki **Arendt.**

Pewne widoki zysku

nastręcza teraźniejsze położenie wiedeńskiej giełdy, jeżeli się takowe według należytego osądzenia wyzyska.

Bliższe informacje giełdowe, tudzież objaśnienia udziela biegły w tym zawodzie kantor bankowy i komisowy **Herm. Knöpflmacher,** Wiedeń, I. Kärntnerstrasse 14., Seilergasse 9. franco i gratis. 2144 7—20

J. DREXLER & Synowie

WE LWOWIE

przy placu Kapitulnym Nr. 2.

polecają w świeżo otrzymanym zapasie i po najumiarkowańszych cenach:

Dywany angielskie

PŁÓTNA, BIELIZNĘ stołową,

Chusteczki do nosa, Szirtingi Schrolla,

BIELIZNĘ męzką, SKARPETKI,

Pończochy, Kocyki, Firanki,

Dreliszki liberyjne

Najnowsze SATYNY i KRETONY na suknie francuzkie damskie

Próbki i cenniki oraz zamówienia na prowincję wysyłamy odwrotną pocztą. 2329 1—3

Dla malarzów i dyletantów.

Istniejący od 25 lat

handel rekwizytów sztuki i malarstwa

A. Chramosta

Wiedeń, I. Kärntnerstrasse 20,

poleca swój wielki skład wszystkich w ten zawód wchodzących przyborów

Farby do malarstwa akwarelowego wyrobu Winsor et Newton w Londynie, dr. Fz. Schönfeld et. Co. w Düsseldorf. Ackermann, Richard Chenal, J. M. Paillard itd.

Farby olejne, düsseldorfskie, berlińskie, norymberskie, francuskie, angielskie.

Francuskie krzesełka polowe najnowszej konstrukcji, specjalnie dla pań, nader wygodne.

Polowe parasole, sztalugi polowe i pokojowe, francuskie, monachowskie i düsseldorfskie.

Płótna malarskie na metry lub wyciągnięte w ramach i oklinowane.

Wszelkie gatunki **pendzli** z najlepszych fabryk,

Największy wybór angielskich, francuskich wzorów rysunkowych i akwarelowych.

Zamówienia uskuteczniam rychło za zaliczeniem. 1971 2—8

Osłabienie, rozdrażnienie nerwów, tajemne grzechy młodzieńcze i wybryki.

Dr. WRUNA

Proszek Peruin

(wyrabiany z ziół peruwiańskich).

Proszek Peruin przydaje się jedynie i wyłącznie ku temu, ażeby każde osłabienie części płciowych i poredowych, tudzież impotencję i u kobiet niepłodność usunąć. Daje się także użyć jako środek leczniczy na wszystkie zboczenia systemu nerwowego, na osłabienie, spowodowane w skutek ubycia soków i krwi, a mianowicie przez rozpustę, samogwałt, i nocne pomazanie (powód impotencji) wywołane osłabienie u mężczyzny

Cena pudełka wraz z dokładnym opisem 1 złr. 50 ct.

Do nabycia we Lwowie u Zygm. Ruckera. 1104 10—30

Ajent jener. we Wiedniu u Al. Gischner, dypl. apt. II, Kaiser Josefs-Str. 14.

Oficjalistów prywatnych wszelkiej kategorji,

Rządców, ekonomów, pisarzy ekonomicznych, NAUCZYCIELKI,

Bony Francuzki i Niemki

polecić może z najlepszemi rekomendacjami

Biuro wywiadowcze

J. Polińskiego

Lwów ul. Karola Ludwika l. 5.

Nowo otworzona z dniem 1. kwietnia

Mleczarnia,

przy ulicy Sykstuskiej, **liczba 2,** poleca wszelki nabiał, jako to: śmietankę, śmietanę, mleko słodkie i kwaśne, świeże dworskie masło, ser i t. d.

Sprzedaje się także na szklanki. **Kawa wiejska** 10 ct., **podśmietanie** 5 ct. **mleko** 3 ct. i t. d. 1859 1—6

Chleb Grahama i inne pieczywo.

We Lwowie na interesu 100 procent niosącego poszukuje się

wspólnika

z kapitałem 2000 do 2500 złr., człowieka z dobrem wychowaniem. Kapitał włożony zupełnie się zabezpiecza. Wiadomość: ulica Grodzickich, nr. 3, II. piętro, drzwi przy schodach.

Juljusza Schaumanna.

Dotąd nie przewyższona w swej skuteczności, działającej na łatwe rozpuszczenie (szczególnie) trudnych do przetrawienia popraw, na strawienie i przeczyszczenie krwi, na odżywienie i wzmocnienie organizmu. Przy dwurazowem użyciu dziennem przez dłuższy czas, działa jako środek dyetyczny w wielu i uporczywych słabościach, jako to: na słabe trawienie, przeciw zgadze, wdęciu wnętrzności, ospałości kiszek, osłabienia członków, cierpieniom hemoroidalnym wszelkiego rodzaju, zołzom, wólu, bladaczce, żółtaczce, chronicznym wyrzutom naskórnym, perjodycznemu bolu głowy, robakom i kamieniowi, zaflegmieniu, zakorzenionemu gośćcowi i tuberkułom. Podczas picia wody mineralnej, oddaje ta sól dobre usługi zażywając przed lub po kuracji. 1425 2—6

Do nabycia u fabrykanta i właściciela landszaftowej apteki w Stockerau, tudzież w aptekach we Lwowie u Z. Ruckera i J. Beisera, w Drohobyczu L. Dobrzyniecki, w Stanisławowie A. Beillie i Jan Macura, w Przemyślu J. Maszowski, w Stryju apt. Leon Gärtner, w Tarnopolu F. Jamrógiewicz, Herm. Kahane, w Samborze A. Alewiewicz, dalej we wszystkich aptekach austr. węg. monarchii.

Cena pudełka 75 ct. Wysyłka najmniej dwóch pudełek za zaliczeniem.

TH. BRETA fabryka wyrobów żelaznych w OTTYNII,

Dla właścicieli dóbr i przemysłowców.

(telegraf, poczta i stacja kolei) dostarcza wszelkiego rodzaju narzędzi rolniczych i maszynowych zupełnych urządzeń do młynów i tartaków, gorzelń, odlewów budowlanych i maszynowych itp. Ze względu na znacznie ulepszone urządzenia i mając zdolnych robotników zapewnia się szybkie uskutecznienie zleceń. 2274 8—10

Prawdziwe

Pigułki Morisona

utrzymuje na składzie

Apteka pod Gwiazdą

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Para małych pudełek kosztuje 1 zł. 50 ct.

Para większych pudełek kosztuje 3 zł. 50 ct.

Po umiarkowan. cenach

stalowe Pługi Rayol

jedno i dwu-skib.

różne brony, pługi **Ransomsa,** Kultywatory, hyble do łąk do wykorzeniania mchu i niszczenia kretowin, — tudzież

Siewniki rzędowe i szerokorzutne, trieury, młynki, sieczkarnie, kieraty, młocarnie, pompy i t. p. z materjału doborowego.

Wykończenie dokładne.

J. WYCHERA,

1739 2—10 **we LWOWIE, ulica Gródecka, liczba 47.**

Ces. król. wyłącz. uprzyw.

PURITAS

Mleko odradzające włosy.

„PURITAS" nie jest żadną farbą na włosy, tylko płynem do mleka podobnym, który posiada tę cudowną własność, że siwe włosy odmładnia, to jest wkrótce i to najdalej w przeciągu 14 dni im takową farbę przywrócić może, jaką początkowo miały. 2302 2 12

Flaszka „Puritas" kosztuje 2 guldeny (przy przesyłce 20 ct. za opakowanie) i jest do nabycia za zaliczeniem pocztowem u producentów

OTTO FRANZ we Wiedniu *Mariahilferstrasse Nr. 38.*

Składy we Lwowie: w aptece Piotr Mikolasch; *w Krakowie:* Konst. Wiśniewski apt., pod św. Florjanem, F. Stockmar apt., *w Tarnopolu:* w apt. Fr. Jamrogiewicza, Hermana Kahane apt.; *w Stryju:* w apt. J. Zgórski i Leon Gärtner apt. pod węgierską koroną; *w Stanisławowie:* w apt. u F. Stechera i Macury; *w Kołomyi:* Ed. Stenzel apt.; *w Przemyślu:* J. Maszewski aptekarz.

APTEKA

J. BEISERA

we Lwowie

ul. Karola Ludwika poleca

BALSAM

na odmrożenie ręce i nogi

Dr. Piver w Paryżu,

swą skutecznością przez żaden inny z dotychczas znanych środków zastąpiony być nie może.

Flakon 40 ct.

OLEJ RYBI

z wątroby miętusa,

bardzo przyjemnego smaku i woni. Flaszka 60 ct.

Olej rybi żelazisty

jedynie przez pp. lekarzy zalecany.

Flaszka 1 zł.

Specjalny wyrób

Wody balsamicznej do ust

Prof. Straskiego,

używanej ze znakomitem powodzeniem na wzmocnienie dziąseł i ból zębów.

Flakon 1 zł.

CLARISSIMA

krople do zębów Dr. Walbererа za najznakomitsze uznane.

Flakon 40 ct.

1563 8—12

BELKI

z rusztowań.

w długościach 2, 3, 4 i 5 metrów, grube od 15 do 20 cetm. są po nizkich cenach na placu budowy gmachu sejmowego do nabycia.

Bliższe szczegóły w nowym gmachu sejmowym na 2giem piętrze w biurze przedsiębiorstwa budowy. 2317 1—3

DOM

1piętrowy pod l. 42 przy ulicy Janowskiej wraz z ogrodami i 3 morgami gruntu jest do sprzedania. 2338 1—3

Od tylko lat istniejąca

Fabryka Tutek Cygaretowych

Winc. Ptaszyńskiego,

ulica Krakowska, liczba 5., która na wystawie lwowskiej w roku 1877 za dobre wyroby najlepszą uznaną została, poleca wielki wyrób **Tutek cygaretowych** z najlepszych francuskich papierków Abadie, Armenien, Panama, Mays, Persan i t. d. w różnych wielkościach i szerokościach po jak najtańszej cenie. Także poleca papierki cygaretowe w arkuszach i książeczkach francuskie po jak najtańszej cenie. Wielki wybór **maszynek** do robienia cygaret, sztuka po 20 ct.

Zamówienia z prowincji uskutecznia się jak najprędzej.

Hotel „Kaiserin Elisabeth"

2109 **we Wiedniu,** 1—12

położony w centrum wewnętrznego miasta, w pobliskości Graben, Stefansplatz, wielkiej opery, teatru miejskiego i t. d., poleca elegancko urządzone apartamenta, tudzież pojedyncze pokoje od 1 złr. i wyżej [pojedynczy]. Wyborna zestauracja po nader umiarkowanych cenach.

Ferd. Heger. utrzymujący Hotel.

Notarjusz **Ignacy Kraus** w Sokalu, poszukuje 2338 1—3

praktykanta

prawnika. Z posadą tą połączone jest adjutum 200—500 złr., w miarę tego, o ile kandydat w praktyce jest zaawansowany. Pismo ładne stanowi także zaletę. Zgłoszenia przyjmują się do końca kwietnia.

Byczki

rasy podolskiej od 1½ do 2 lat sprzedaje

Zarząd dóbr Horodenki.

Poczta w miejscu i odpowiada na zapytania. 1836 2—8

MATICO

wstrzykiwania i kapsułki

w słabościach męzkich jako najskuteczniejszy środek poleca **apteka pod złotym lwem we Lwowie**

Kaliksta Krzyżanowskiego.

Flaszka wstrzykiwań 40 ct.

kapsułek 80 ct.

wraz z dokładnym sposobem użycia.

Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą. 3776 18—?

AU PETIT ST. THOMAS

Rue de Bac — Paris

Les GRANDS MAGASINS DU PETIT ST THOMAS

najdawniejsze w Paryżu mają zaszczyt donieść Szanownym Damom iż ***Katalog Nowości*** na sezon letni 1881 wyszedł z druku.

Album to, zawierające w sobie ostatnie mody paryzkie, wysłane zostanie ***Gratis i Franco*** wszystkim osobom, które takowego przez listy frankowane zażądają. 1891 2—3

Obstalunki 25 franków wynoszące ekspedjowane bywają franko porta i cła, za doliczeniem 10prct. do rachunku, do całych Niemiec.

JÓZEF PADEWSKI we Lwowie

POLECA TANIO W NAJLEPSZYCH GATUNKACH

Cukier	HERBATĘ	Kawior	ŚWIECE
KAWĘ	RUM	SERY	*MYDŁO*
MIGDAŁY	Wina	SALAMI	RYŻ
RODZYNKI	PORTER angielski	SARDYNKI	*Krupki*
DAKTYLE	ROSOLISY	*ŁOSOSIA*	SAGO
FIGI	I	TUNCZYKA	GRZYBY
ORZECHY	LIKIERY	RAKI	FARBKĘ
CZEKOLADĘ	BISZKOKTY	TRUFLE	KARTY
POMARAŃCZE	BAKALIE	SZAMPIONY	OLIWĘ
CYTRYNY	I	MUSZTARDĘ	OCET
POWIDŁA	PIERNIKI	I	KAPARY
I ŚLIWKI		Śledzie	*MOSKALE*

ZLECENIA Z PROWINCJI ZAŁATWIA AKURATNIE ODWROTNĄ POCZTĄ.

Galic. Bank kredytowy

we Lwowie, ulica Jagiellońska, l. 3,

wydaje — począwszy od 1. stycznia 1881

4% ASYGNATY KASOWE

z 30-dniowem wypowiedzeniem,

zaś wszystkie inne w obiegu znajdujące się

asygnaty kasowe

począwszy od dnia 1. kwietnia 1881

będą oprocentowane tylko po 4% z 30-dniowem wypowiedzeniem.

Lwów dnia 1. stycznia 1881.

Dyrekcja.

[Przedruk nie będzie opłacony.]

Odszczególniony na 13 wystawach zawsze wyłącznie najwyższemi nagrodami, na ostatku

w Paryżu, 1878 przeciw 43 konkurentom wyłącznie wielkim medalem złotym.

Peter Möller,

w Christianii (Norwegia),

kawaler orderu Wasa i St. Olafa, koresp. członek „Societe de la Pharmacie a Paris", członek kr. Towarzystwa umiejętności w Drontheim, członek honorowy Towarz. lekarzy w Sztokholmie i t. p. Wydawca Pharmacopee Norwegica 1854.

Fabrykant i jedyny dostawca

Möllera najczystszego tranu rybiego Lofoten

(COD LIVER OIL).

Cena **1 złr.**

Marka ochronna.

Przy odbiorze 6 flaszek wysyłka pocztą franco. Odprzedającym odpowiedni rabat: Tran ten, wyrabiany najstaranniej we własnych Möllera fabrykach Kabelvaag Stamsund i Gulvig na wyspach Lofoty [Norwegia] z czystych wyszukanych wątrób dorsza i w miejscu wyrobu do flaszek napełniany, jest „koloru naturalnego jasno-żółtawego, ma posmak oliwny", i z powodu swej łatwej staranności zalecanym bywa najmocniej przez pierwsze znakomitości medyczne w kraju i zagracą przeciw cierpieniom piersiowym i płucowym, skrofułom, liszajom, osłabieniu i t. p. Dzieciom w krótkim czasie staje się przysmakiem.

Möllera tran sprzedają w podługowatych flaszkach oryginalnych, zaopatrzonych oryginalną etykietą i kapslą.

Należy także dokładnie baczyć na znaczek ochronny, tudzież na to, że do każdej flaszki dodana jest rozprawa „Thran, seine Bereitung u. Verfälschung"

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach monarchii, hurtownie zaś w głównym składzie. 1252 4—10

Paul Eckhardt, Wiedeń, I. Weihburggasse 26.

Składy we Lwowie Zyg. Rucker apt., Jak. Piepes apt., W. Marszałkiewicz kupiec, Karol Klimowicz kup. Bochnia F. Reiss apt. Bolechów Karol Schindler apt. Bóbrka Fadenheckt kup. Brzesko W. Jaszek apt. Czerniowce F. Golichowski apt. Dobromil Ant. Grotowski apt. Dukla St. Dyszkiewicz apt. Horodenka dr. Rauch pr. lekarz. F. Rubin Schorr kup. Jarosław Wiktor Rehm apt. Jasło Bernwald Palch apt. Kołomyja F. Sidorowicz apt. Kraków Jan Jasiga kup. W. Redyk apt. A. Siedlecki apt. Podgórze pod Krakowem [illegible] apt. Przemyśl M. Krug kup. Radymno M. Świechowski apt. Rozdół L. Kernberger apt. Rzeszów F. Schaitter et Co. kup. [illegible] J. Aleksiewicz apt. Żywiec A. Blumenthal apt. Sieniawa pod Jarosławiem Chaim Rath kup. Stanisławów F. Stecher apt. [illegible] Leon Gärtner apt. Suczawa M. Karczewski apt. Tarnów W. Müldner i Sp. kupiec. Załoźce Br. Malkowski apt.

MOLLA proszki seidlickie.

Jedynie prawdziwe,

jeżeli na każdem pudełku znajduje się na etykecie orzeł i moja kilkakrotnie odbita firma.

Od 30 lat zawsze z najlepszym skutkiem używane na wszelkiego rodzaju **choroby żołądka** i przeciw **zwichniętemu trawieniu** (brak apetytu, zatwardzenie i t. p.) przeciw **kongestiom krwi i cierpieniom hemoroidalnym.** Szczególnie zalecone osobom, zabiedzonym przy zajęciu siedzącem.

Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.

Cena opieczętowanego pudełka oryginalnego 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól, najpewniejszy środek domowy dla cierpiącej ludzkości na wszystkie wewnętrzne i zewnętrzne zapalenia; na rozmaite słabości; do użycia na ból głowy uszów i zębów, na blizny i rany, na owrzodzenia skirowe, zapalenie ócz, sparaliżowania i zranienia wszelkiego rodzaju i t. p. — **We flaszkach wraz z przepisem użycia 80 ct. w. a.**

Olej tranowy z wątroby Dorsza, sporządzony przez M. Krohn et Cmp. w Bergen [Norwegja] Ten tran jest jedynym, który z pomiędzy wszystkich innych w handlach się znajdujących gatunków do celów leczniczych się przydaje.

Cena flaszki wraz z przepisem użycia 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u **A. Moll.** c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben.

Składy we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii lub w handlach materjałów aptecznych. W miejscowościach, gdzie niema składu, otrzymać mogą takie prywatne osoby przy większej sprzedaży odpowiedni rabat.

Uprasza się P. T. publiczność, wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmywać, które opatrzone są marką ochronną i podpisem.

Składy we Lwowie: J. Belser apt., F. W. Królikowski, Zyg. Rucker apt., P. Gallhofer apt., St. Markiewicz, W. Marszałkiewicz; w *Białej*: A. Reichert, spadk., Erich Keler apt.; w *Brodach*: M. Kulak apt., Ed. Liszka apt.; w *Brzeżanach*: Bron. Dembiński apt.; w *Buczaczu*: L. Neumann; w *Czerniowcach*: Ignacy Schnirch, C. Alth apt., J. Golichowski apt; w *Drohobyczu*: Dobrzyniecki apt.; w *Glinianach*: A. Helm apt., w *Gorlicach*: A. Botezat apt; w *Halczu*: A. Gotsonner apt; w *Jarosławiu*: Józ. Rohma apt.; w *Krakowie*: F. Sobierajski apt., W. Redyk apt., M. Jawornicki, K. Wiśniewski apt., w *Lisanowie* A. Müller apt.; w *Mielcu*: A. Pawlikowski apt.; w *Nowym Sączu*: R. Jakubowski apt., W. Filipek, Kosterkiewicza spadk.; w *Nowym Targu*: K. Lanr; w *Podwołoczyskach*: G. Morawetz; w *Przeworsku*: Switalski apt.; w *Przemyślu*: F. Neblik, F. Gajdeczka; w *Rzeszowie*: J. Schaitter & Comp.; w *Samborze*: J. Aleksiewicz apt., C. Marsch apt.; w *Stanisławowie*: J. Macura, Alb. Amirowicz apt.; w *Stryju*: J. Zgórski apt, A. Kübel apt.; w *Szczakowy*: Rappaport; w *Tarnopolu*: E. Frantz, H. Kahane apt., F. Jamrogiewicz apt., A. Morawetz spadk; w *Tarnowie*: W. T. A. Wielogórski, W. Müldner & Comp., F. Leszczyński; w *Wadowicach*: Ig. Brosig; w *Zbarażu*: N Süssermann.

!!! Trzy medale zasługi i list pochwalny !!!

J. IHNATOWICZ

magister farmacji i chemik sądowy

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby **na włosy**, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

ANTILENTTILIA

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość Cena 2 zł.

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. — Cena 1 zł.

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć. skóra sucha, szorstka zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **MAGNOLINA** usuwa **czerwoność nosa**, niszczy **wągry** tj czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. — Cena tego znakomitego środka 1 zł 50 ct.

Woda Lilijowa.

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie znikną. Cena 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA czyli PUDR w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną), odświeża ją i konserwuje. — Cena 1 zł.

Pudr książęcy biały

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. Cena pudełka 1 zł.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto żółtawy dla szatynek i brunetek po 1 zł. 20 ct.

KREM orjentalny biały,

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek i brunetek. Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówno-szorstka zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 zł. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny naturalny kolor. — **Pilipton,** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 złr. 50 ct.**

Walentin

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

Uniwersalny płyn przeciw łupieży.

Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekceważenie tej słabości sprowadza wypadanie i siwienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden flakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 zł.

Nigretina.

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. Cena 1 zł. 1526 12—

Nabyć można oprócz w Zakładzie także w aptekach pp. Stechera w Stanisławowie; Jamrogiewicza w Tarnopolu; Zgórskiego i Garthnera w Stryju i we wszystkich pierwszorzędnych sklepach galanteryjnych.

i w Filii w Krakowie Sukiennice Nr. 20.

Zaateckie sadzonki chmielu.

Posiadacze chmielarń w Goldbachthal koło Saaz w Czechach, których produkta chmielu na wystawie światowej we Wiedniu, z powodu wyższości ich okazów w porównaniu do chmielu miastowego, premiowano złotym medalem, niemniej że od wielu lat handlarze chmielu kilka milionów rocznie wysyłali sadzonek chmielu [Steckling, Fechser], wysyłają tego roku najsilniejsze i najpiękniejsze sadzonki wprost ze swoich własnych ogrodów bez wszelkiego pośrednictwa handlarzy, po znacznie zniżonych cenach i pod gwarancją za kiełkowanie. Łaskawe zlecenia, a właściwie zamówienia uprasza się jak najrychlej stosować do: **Schrift- & Geschäftsführung des landwirthschaftlichen Vereines** [towarzystwa gospodarskiego] **w Dekau, im Goldbachthale bei Saaz** [Czechy]

Dotąd nieprzewyższone

w swych skutkach leczniczych

na krtań, szyję i płuca,

Fryderyka Koltscharscha

leczenie metodą inhalacji

które używa się bez wewnętrznych medykamentów, jedynie zapomocą wdychania balsamiczno, roślinno-mineralnych preparatów. Od wielu lat doświadczono skuteczności tego leczenia we wszystkich słabościach organów, oddechowych, a to: **przeciw katarowi płucowemu, rozdęciu płuc, suchotom [tuberkułom], kaszlowi krwawemu, krwotokowi, kurczom piersiowym, kurczom błon płucowych, zapaleniu błon płucowych, rozdęciu błon, krupowi, katarowi w krtani, zapaleniu krtani, kokluszowi, katarowi nosowemu, katarowi zwykłemu, chrypce, utracie głosu** itp. Pan profesor Dr. Niemeyer dawniej w Magdeburgu w Lipsku poleca takowe w swojem nowo wydanem dziele „Die Lunge" jako stosowny środek przeciw powyższym chorobom. Są również świadectwa, wystawione przez znakomitości medyczne w kraju i zagranicą do przejrzenia. Bliższe szczegóły o skutecznem użyciu tego wdychania zawiera broszura pana Dr. **K. Czuberki** we Wiedniu, Kohlmarkt Nr 8. specjalnego lekarza chorób organów oddechowych, gdzie także tych aparatów nabyć można.

Ceny: Aparat inhalacyjny ulepszony . . . . . 8 złr. 50
Preparaty balsamiczno-roślinne] na 10 podwój. . . . . 1 złr. —
„ mineralne] wdychań . . . . . 1 złr. —
Broszura trzecia poprawne wydanie . . . . . — „ 50

Przesyłki uskutecznia punktualnie podpisany przekazem pocztowym lub za zaliczką włącznie 50 c. za opakowanie. **Friedrich Koltscharsch,** apt. w Wiener Neustadt.

Wielmożny Panie!

Ponieważ pańska kompozycja inhalacyjna w moim katarze tchawicy i opłucnej oddała dobre usługi, upraszam pana uprzejmie o przysłanie mi jednej dozy preperatów balsamiczno-roślinno mineralnych. Z poważaniem

Jan Trögner, adjunk leśnictwa

Gurein [Morawa] 21. października 1878.

Do nabycia w aptekach: we LWOWIE u pp. **P. Mikolascha, i Z. Ruckera,** w BOCHNI u p. **Fr. Reissa.** 1597 2—10

Hektograph,

pat. aparat do pomn

za pomocą którego z jedn ginału, a to: broszury, pis acyjnego portretu, nut muzycznych, rysunku i t. p. w przeciągu 15 minut, kopij na suchej drodze równocześnie w rozmaitych kolorach atramentem pojedynczy i nader szybki sporządzić można.

CZARNY ATRAMENT do POMNAŻANIA,

szczególnie do hektografu przydatny. Patentowany aparat opatrzony jest n mosiężną, na której nazwiska Kwaisser i Hu ak, J. Lewitns są wyciśnięte. I na wzory wysyłamy gratis i fran o, na pis mne zapytanie odpowiadamy zara Odprzedający otrzymają na skład komisowy. — Zastępców poszukuje się.

Sekretarzyk na listy, pisma i faktury [Brief- Schriften- Facturen-Ordner]. Sekretarzyk sporządzony jest z drzewa, trwalej roboty, wa kilo, zajmuje mało miejsca i jest o wiele praktyczniejszy, jak alfabetyczna skrz na listy. Cena sztuki od 3 złr. i wyżej.

Józef Lewitus, we Wiedniu I., Babenbergerstrasse 9.

Skład we Lwowie: u Seyfarth et Dydyński przy placu Marjackim. w. Krakowie: w handlu papier. Henryka Zychoni; w Czerniowcach w handlu pap. W Regenstreif. 1192 2 7

Gdy od roku 1881 wszystkie

20 złr. losy miejskie rocznie tylko 1 ciągnienie **Solnogrodzkie zaś 2 ciągnienia mają.**

jedyne 1228 2—15

Losy lublańskie

z główną wygraną zł. 30000, 20000 i 15000, a najniż. wygraną 20 złr.

mają rocznie 3 ciągnienia.

Najbliższe ciągnienie 2. maja z główną **wygraną 20.000 złr.**

Orygin. losy po kursie dziennym 24 złr., a kwity poborowe za spłatą 5 złr. i w 4 kwartalnych ratach po 5 złr. sprzedaje

12 **Wiedeń, Rothenthurmstr.** **FORTUNA** **Wiedeń, Rothenthurmstr.** 12

ERNST KLINGSTEIN.

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe. Znajduje się u wszystkich fryzjerów. w składach porfum i aptekach. Główny skład i fabryka w Londyniu 114 & 116, Southampton Row. We Lwowie w apt. P. Mikolascha i w magazynie p. Strzyżowskiego.

Ces. król. wyłącz. uprzyw.

Patentow. sztućce z klejnotami

Patentowany sztuciec klejnotów jest najnowszym, najwytworniejszym i najlepszym wynalazkiem do codziennego użytku. Bezwzględnie są to najpiękniejsza ozdoba do domu. W każda poniżej wymieniona sztukę, a to: nóż, widelec, łyżkę itp. oprawny jest pyszny imitowany klejnot, jako to: ametyst, opal, szafir, rubin, szmaragd itp. Wszystkie poniżej wymienione towary wyrabiane są na wskróś z białego jak srebro metalu, który nawet po najdłuższem użyciu prawdziwej farby srebrnej nie traci. Za niezmienną białość tych towarów gwarantuje się 10 lat. Następujące pat. sztućce stołowe z klejnotami w ilości 24 sztuk kosztują razem tylko 3 zł. 75 ct., a to:

6 sztuk patent. nożów stoł. z klejnotami
6 „ „ widelców „ „
6 „ „ łyżek „ „
6 „ „ łyżeczek „ „

Razem 24 sztuk po bardzo tanej cenie **3 zł. 75 ct.** wraz z pisemną gwarancją za białość i dobrą jakość. Przy odbiorze 48 sztuk, dostarczamy takowe w praktycznych ku temu sporządzonych kartonach, tylko 7 zł. wszystkie 48 sztuk. Prócz tego polecamy: **Patent. chochle z klejnotami, sztuka 50 ct. warzecha do mleka paten. 35 ct., łyżka do jarzyny lita, pat. 45 ct., wielkie tacki 90 ct. dzbanuszek na mleko średni 2 zł. 50 ct., czajnik średni 3 zł, cukierniczka fasjonowana z zakrywką 1 zł 80 ct, cukierniczka pięknie grawerowana 2 zł. 40 ct., lichtarze stołowe eleg. wysokie fasonu gotyckiego para 2 zł. 25 ct, te pięknie grawerowane 3 zł 25 ct, pieprzniczka lub solniczka 60 ct., przystawka na oliwę i ocet z podziałką i kryształowemi flaszeczkami 3 zł. 50 ct, na 2 części zł. 4 75, piramida stołowa na zapałki zł. 1.20, tytonierki grawer. z wieczkiem do odskakiwania zł. 1 25, korki do flaszek z kom. figurami 3 szt. 60 ct. i wiele tysięcy innych przedmiotów z 10 let. gwarancją co do białości i dobrej jakości.**

Zamówienia załatwiamy za zaliczeniem lub nadesłaniem gotówki rychło i sumiennie. Listy należy adresować: 1164 1—10

Blau & Kann General-Depositeur,

we Wiedniu, I. Heinrichshof

NB. Setne podziękowania i listy uznania są wyłożone w naszem biórze do przejrzenia. Naśladownictwo i fałszerstwo będzie prawnie karane.

SZPRYCOWANIE

Z ROŚLINY MATICO

P. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu,

8, ulica Vivienne.

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy szybko i niechybnie rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopalwy na pomocą klejowatości, przygotowuje pikułki z essencji Matico i balsamu kopalwy.

Pigułki te, nietylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopalwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 23 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

We Lwowie do nabycia w aptekach pp. Piotra Mikolascha, Z. Ruckera i o Beissra.

CLAYTON & SHUTTLEWORTH

we LWOWIE przy ulicy Grodeckiej l. 22.

polecają **na zbliżający się sezon wiosenny swoje znane z doskonałego wykończenia:**

Pługi Nr. 2. i 3. z lemieszami stalowemi,
R. Sack'a uniwersalne pługi stalowe,
3 i 4 skibowe pługi patentowane,
ekstyrpatory,
kultywatory,
brony diagonalne i łańcuchowe,

Nowego modelu siewniki rzędowe systemu łyżeczkowego i kółek czerpiących, własnego wyrobu
R. Sack'a siewniki rzędowe,
Siewniki szerokorzutne systemu łyżeczkowego i talerzykowego,
Siewniki do koniczyny itd.

Ilustrowane katalogi na żądanie gratis i franco.

pozwalamy sobie ponownie zwrócić uwagę, że nasz **warstat naprawy urządziliśmy do ruchu parą** i dlatego jesteśmy w możności **wszystkie reperacje jak najlepiej i jak najtaniej wykończyć.**

Wydawcy i właściciele J. Dobrzański i K. Groman. Odpowiedzialny redaktor J. Dobrzański. Z drukarni „Gaz. Nar.".